

6
10.2026 r.
nr 17
(565)

nakład:
30 000 egz.



miejski kurier

SOSNOWIEC | redakcja@kuriermiejski.com.pl | Ukazuje się dwa razy w miesiącu | Wydanie cyfrowe na: www.kuriermiejski.com.pl

„Pleśń”
to nowa
książka
Przemysława
Żarskiego.
Autor znów
zabiera nas
do Sosnowca
z lat 90.



→ strona 6

Tomasz Szymczyk

ZAGŁĘBIOWSKA GORĄCZKA ŻELAZA



Huta Katowice zmieniła Dąbrowę Górniczą, Sosnowiec i całe Zagłębie Dąbrowskie. W czasach jej budowy dzieje się akcja najnowszej sztuki Teatru Zagłębia „Gorączka żelaza”, która miała premierę w piątek 2 października. Jak potoczą się losy dwóch Kowbojów granych przez Michała Bałagę i Aleksandra Blitka (na scenie z Ryszardą Bielicką-Celińską), którzy przyjeżdżają na budowę huty w poszukiwaniu lepszego losu? Warto się o tym przekonać.

→ strona 12

SMACZNIE I W PLENERZE

W Maczkach po raz kolejny zorganizowano konkurs Maczkowskie Pieczonki. Kto przygotował najlepsze?

→ strona 4

JUBILEUSZ W KAZIMIERZU

Dom Kultury kończy 60 lat. O jego historii i dniu dzisiejszym opowiada dyrektorka Przystanku Otwartej Kultury Agnieszka Kozińska.

→ strona 8

ISLANDKI POKONANE

Piłkarki Czarnych Sosnowiec po pokonaniu klubu z Islandii zagrają w Women's Europa Cup. Właśnie poznały rywalki.

→ strona 11

REKLAMA

Program przesiewowy dla mieszkańców Sosnowca

Program darmowych badań przesiewowych skierowany jest do **mieszkańców Sosnowca powyżej 65. roku życia**, u których występują co najmniej 3 czynniki ryzyka: choroba wieńcowa, palenie tytoniu, nadciśnienie tętnicze lub hiperlipidemia.

W ramach programu można skorzystać z akcji „STOP UDAROM” lub „Wykrywanie tętniaka aorty brzusznej”.

Realizacja programu: 01.09 – 20.11.2026

Liczba miejsc jest ograniczona!

tel. 32 263 24 84 oraz 508 002 222

ul. Stefana Kisielewskiego 2, 41-200 Sosnowiec

Nowy sprzęt w rehabilitacji



Nasza fizjoterapia przeszła generalny remont! **Nowoczesna, komfortowa** i przystosowana dla wszystkich – **bez barier architektonicznych**.

Łatwy dojazd i parking bezpośrednio pod przychodnią sprawiają, że dotarcie na wizytę jest jeszcze wygodniejsze.

Mamy również **nowy, nowoczesny sprzęt, m.in. falę uderzeniową**, która wspiera skuteczną rehabilitację i powrót do sprawności, jest bardzo skuteczna m.in. w walce z ostrogą piętową.

tel. 32 263 24 84

ul. Stefana Kisielewskiego 2, 41-200 Sosnowiec

Józef Gałeczka ma swoje rondo, a Plateranie bulwar

Mamy w topografii Sosnowca dwa nowe miejsca. Za nowymi nazwami bulwaru i ronda jednogłośnie zagłosowali podczas ostatniej sesji radni.

Bulwar Plateranie to nazwa odcinka bulwaru wzdłuż Czarnej Przemszy między ulicą Parkową a ulicą Władysława Warneńczyka. O nadanie nazwy wnioskowali Stowarzyszenie Absolwentów i Sympatyków II LO im. Emilii Plater, a także dyrekcja, nauczyciele, uczniowie i ich rodzice. To kolejne upamiętnienie szkoły w przestrzeni Sosnowca. Od kilku lat rondo u zbiegu ulic 3 Maja, Parkowej i Mościckiego nosi imię jej założycielki Józefy Siwikowej.

Rondo Józefa Gałeczki to z kolei nazwa nowego ronda u zbiegu ulic Zaruskiego i Bora-Komorowskiego. Nazwa upamiętnia jedną z ikon Zagłębia Sosnowiec, jego wieloletniego piłkarza i trenera. O nadanie nazwy wnioskowali klub Zagłębie SA, Stowarzyszenie Sportowe Byłych Piłkarzy i Sympatyków Zagłębia Sosnowiec oraz Fundacja Akademii Piłki Nożnej Zagłębie Sosnowiec.

Józef Gałeczka w latach 1962-1972 rozegrał w barwach Zagłębia 253 spotkania, w których zdobył 98 bramek. Osiemnaście razy zagrał też w reprezentacji Polski, dla której strzelił 5 goli. Przez wiele lat był trenerem, trzykrotnie prowadził pierwszy zespół Zagłębia Sosnowiec. **TOS**

REKLAMA

WYNAJMĘ
UMEBLOWANE MIESZKANIE

BĘDZIN

- kawalerka 1.200 pln
- 2 pokoje 1.600 pln

W pełni umeblowane
Wysoki standard
Gotowe do zamieszkania

Tel.: 888-338-088

REKLAMA

SKUPUJEMY

◆ KSIĄŻKI ◆ SZKŁO KOLOROWE ◆ PORCELANĘ

ANTYKWARIAT SOSNOWIEC
20 lat doświadczenia

534 092 575

DOJEŹDZAMY! PŁACIMY GOTÓWKĄ!

Kupimy wszystkie rodzaje KSIĄŻEK
Kupimy SZKŁO KOLOROWE PRL
Kupimy PORCELANĘ

ŚLĄSK I MAŁOPOLSKA
PRZY WIĘKSZYCH IŁOŚCIACH DOJEŹDZAMY

PŁACIMY GOTÓWKĄ

KURIER MIEJSKI

Adres redakcji: 41-200 Sosnowiec, ul. 3 Maja 11 (wejście od ul. Warszawskiej) tel. 600 676 194

Wydawca: Sosnowiecka Sieć Szerokopasmowa Sp. z o.o.
Redakcja: Tomasz Szymczyk, Sylwia Turzańska
Kierownik Działu Reklamy: Beata Dudek, tel. 660 515 999
reklama@kuriermiejski.com.pl
e-mail: redakcja@kuriermiejski.com.pl
www.kuriermiejski.com.pl
Nakład: 30 000 egzemplarzy
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

ZNISZCZONY POMNIK OFIAR GETTA

POLICJA SZUKA SPRAWCÓW ZNISZCZENIA POMNIKA OFIAR GETTA SOSNOWIECKIEGO, KTÓRY ZNAJDUJE SIĘ W DZIELNICY ŚRODULA. KTOŚ ROZBIŁ ZNAJDUJĄCĄ SIĘ TUTAJ PAMIĄTKOWĄ PŁYTĘ Z NAPISEM UPAMIĘTNIAJĄCYM M.IN. BOJOWNIKÓW POWSTANIA W GETCIE SOSNOWIECKIM.

Tomasz Szymczyk

Pomnik odsłonięto w 1995 roku na placu braci Bolesława (Benjcjona) i Józefa (Azrie-la) Kozuchów, którzy razem z m.in. Frumką Płotnicką i Cwi Brandesem byli organizatorami zbrojnego oporu w getcie. Znajduje się w parku u zbiegu ulic Norwida i Ujejskiego. Napis na pomniku głosił „Pamięci Żydów polskich pomordowanych przez hitlerowców w latach II wojny światowej na terenie getta w Sosnowcu-Środuli”, chociaż jak zwracają uwagę badacze historii społeczności żydowskiej w Sosnowcu, teren, na którym stanął, nie był częścią getta. Informacja o zniszczeniu monumentu pojawiła się w niedzielę 4 października.

– Na miejscu policjanci prowadzili czynności zmierzające do ustalenia okoliczności zdarzenia oraz jego sprawcy lub sprawców. Apelujemy do osób, które posiadają informacje mogące mieć związek z tą sprawą o kontakt z Komendą Miejską Policji w Sosnowcu – informują sosnowieccy policjanci.



Pomnik w parku u zbiegu ulic Ujejskiego i Norwida stoi od 31 lat.

Zniszczenie miejsca pamięci ostro skomentował prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

– To jest skandal. Pomnik upamiętniający ofiary getta sosnowieckiego na placu Braci Kozuchów został rozbity

i zdewastowany. Jestem oburzony. Stanowczo potępiam ten haniebnny akt i nie znajduję dla niego żadnego usprawiedliwienia. Za tą historią stoją nasi sąsiedzi. Dzieci, rodzice, dziadkowie. Ludzie, którzy współtworzyli nasze miasto.

Jestem przekonany, że szacunek dla ich pamięci jest naszym wspólnym obowiązkiem. Niszczenie tego pomnika to podeptanie ich godności i bolesnej historii Sosnowca – napisał prezydent w mediach społecznościowych. – Nie ma i nie będzie mojej zgody na bezczeszczenie miejsc pamięci. Już teraz mogę obiecać, że pomnik wróci na swoje miejsce – dodał.

Zniszczenie pomnika potępiła również katowicka Gmina Wyznaniowa Żydowska.

– Zniszczenie miejsca pamięci jest nie tylko fizycznym uszkodzeniem kamiennego monumentu. Jest uderzeniem w pamięć o tysiącach ludzi, którzy zostali pozbawieni swoich domów, godności, a następnie życia tylko dlatego, że byli Żydami. Mamy nadzieję, że organy ścigania możliwe szybko ustalą sprawców dewastacji, których tożsamość pozostaje obecnie nieznana, oraz wyjaśnią motyw ich działania. Przyjmujemy również do wiadomości publiczną deklarację Prezydenta Sosnowca, że pomnik zostanie odbudowany – napisał przewodniczący Gminy Sławomir Pastuszka. ●

Rok 2027 będzie w woj. śląskim Rokiem Jana Kiepury

125 lat minie w przyszłym roku od momentu narodzin wielkiego śpiewaka i wielkiego sosnowiczana Jana Kiepury. Z tej okazji Sejmik Województwa Śląskiego podjął decyzję, że rok 2027 będzie w całym województwie obchodzony jako Rok Jana Kiepury.

– Rok Jana Kiepury to wyjątkowe uhonorowanie artysty, który swoją działalnością artystyczną rozsławiał region

i Polskę na arenie międzynarodowej, pozostając do dziś symbolem muzycznej kultury, talentu i artystycznej pasji – podkreślają władze województwa śląskiego.

Z okazji jubileuszu planowane są liczne wydarzenia kulturalne, edukacyjne i artystyczne odbywające się na terenie Sosnowca i regionu. Wśród przedsięwzięć znajdą się m.in. koncerty, wysta-

wy, działania edukacyjne, kolejna edycja Festiwalu Filmowego im. Jana Kiepury, a także premiera spektaklu poświęconego życiu i twórczości Jana Kiepury autorstwa Jacka Cygana, produkowanego przez Teatr Zagłębia w Sosnowcu z muzyką skomponowaną przez Piotra Rubika. Spektakl ma być wystawiany w Arenie Sosnowiec na terenie ArcelorMittal Parku. **TOS**

TU ZNAJDZIESZ SWÓJ EGZEMPLARZ KURIERA MIEJSKIEGO

Urząd Miejski – budynek główny (al. Zwycięstwa 20) • Urząd Miejski – Wydział Zdrowia (3 Maja 33) • Centrum Informacji Miejskiej (pl. Stulecia) • MZBM (Korczaka 7) • MZZL (Partyzantów 10a) • Sosnowieckie Wodociągi (Ostrogórska 43) • MOSiR (3 Maja 41) • Stadion Ludowy (Kresowa 1) • Pływalnia Kryta (Żeromskiego 5) • Klimontowskie Centrum Aktywności Rodzinnej (Hubala-Dobrzańskiego 99) • Sosnowieckie Centrum Organizacji Pozarządowych (pl. Kościuszki 5) • Pałac Schoena – Muzeum w Sosnowcu (Chemiczna 12) • Sosnowieckie Centrum Sztuki Zamek Sielecki (Zamkowa 2) • Teatr Zagłębia (Teatralna 4) • MDK Kazimierz (Główna 19) • Energetyczne Centrum Kultury (Będzińska 65) • Miejski Klub Maczki (Krakowska 26) • Zagłębiowska Mediateka (Kościelna 11) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Zegadłowicza 3) • Sosnowiecki Szpital Miejski (Szpitalna 1) • Centrum Pediatrii (Zapolskiej 3) • Przychodnia Miłowice (Baczyńskiego 14) • ZLA Przychodnia Wawel (Wawel 15) • Przychodnia Unia Bracka (Dmowskiego 22) • ZLA Przychodnia nr 1 (Wojska Polskiego 19) • ZLA Przychodnia nr 10 (Hallera 5) • Zakład Ubezpieczeń Społecznych (Partyzantów 1) • Powiatowy Urząd Pracy (Rzeźnicza 12) • Hospicjum im. św. Tomasza Apostoła (Hubala-Dobrzańskiego 131) • Kino Helios (Modrzejowska 24) • Sklep Zbirek (Cieśle 50) • Klub Seniora Zorza (Bora-Komorowskiego 50) • Związek Nauczycielstwa Polskiego (Władysława Warneńczyka 9) • Klub Seniora (Jodłowa 4) • Program Aktywności Lokalnej (Staszica 62) • Redakcja Kuriera Miejskiego (3 Maja 11) • Program Aktywności Lokalnej (Dietla 7 c) • Egzotarium (Piłsudskiego 116) • Filia MBP nr 1 (Kossaka 10a) • Filia MBP nr 7 Biblioteka (Kalinowa) • Filia MBP nr 11 (Gatczyńskiego 38) • Filia MBP nr 14 (Władysława Jagiełły 10)

TRWA GŁOSOWANIE NA PROJEKTY W BUDŻECIE OBYWATELSKIM. MOŻNA TAKŻE ZGŁASZAĆ PROJEKTY W MŁODZIEŻOWYM I PRZEDSZKOLNYM BUDŻECIE OBYWATELSKIM

85 POMYSŁÓW NA SOSNOWIEC

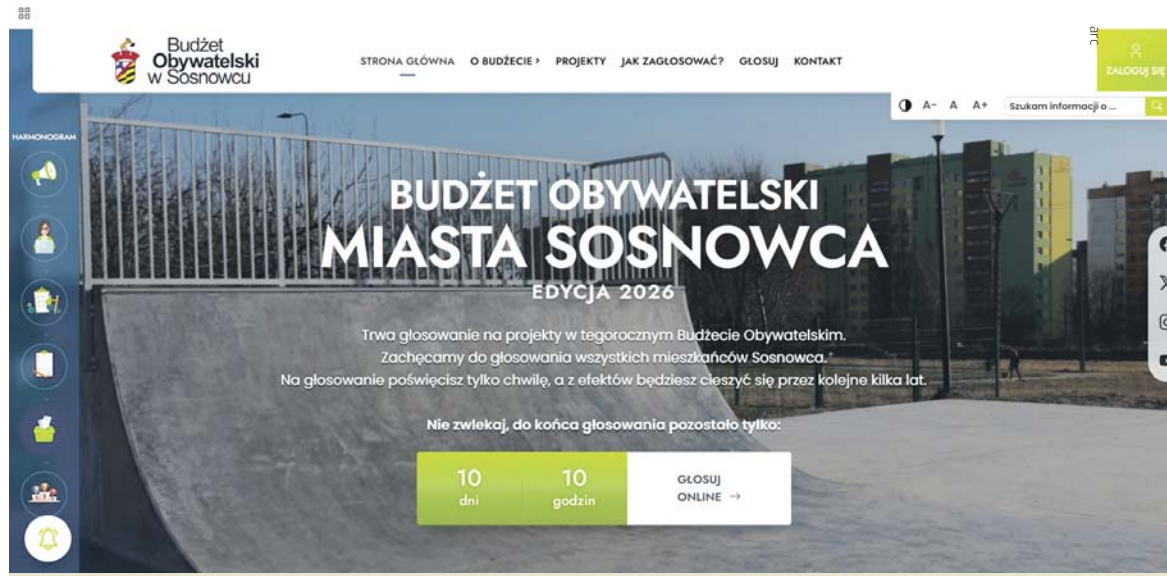
DO PONIEDZIAŁKU 12 PAŹDZIERNIKA TRWA INTERNETOWE GŁOSOWANIE W KOLEJNEJ EDYCJI BUDŻETU OBYWATELSKIEGO W SOSNOWCU. KAŻDY MIESZKANIEC MOŻE ODDAĆ DWA GŁOSY – JEDEN NA PROJEKT OGÓLNOGMIJSKI I JEDEN NA PROJEKT OGÓLNOGMIJSKI REJONOWY.

Sylvia Turzańska

W tej edycji Budżetu Obywatelskiego mieszkańcy zdecydowali o przeznaczeniu 9 mln zł. Z tej kwoty 2 mln zł zarezerwowano na realizację zadań w rejonie ogólnomiejscowym, natomiast pozostałe środki przeznaczone są na projekty rejonowe. W tegorocznej edycji mieszkańcy zgłosili 112 pomysłów. Po zakończeniu weryfikacji do głosowania zakwalifikowano 85 projektów.

W strefie ogólnomiejscowej mieszkańcy będą wybierać spośród 25 projektów. Najwięcej propozycji rejonowych – 15 – znalazło się na liście w rejonie konsultacyjnym obejmującym Centrum, Śródlę, Andersa, Kukulek i Sielec. Teraz czas na mieszkańców. A wybór jest szeroki – od inwestycji zmieniających miejską przestrzeń, przez miejsca rekreacji i wypoczynku, po projekty edukacyjne i społeczne.

Wśród propozycji jest „Niezawodna Niwka”, czyli pierwszy plac wodny, który miałby powstać na terenie Pływalni Niwka. Na liście znalazła się także multimedialna fontanna z oświetleniem LED w Parku Sieleckim oraz strzelnica hokejowa – mini lodowisko przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 14. Są również pomysły dla najmłodszych. To m.in. naukowy plac zabaw przy Przedszkolu Miejskim nr 30 oraz ekologiczny plac zabaw przy Przedszkolu Miejskim nr 3. Do wyboru będą też inicjatywy społeczne i edukacyjne, takie jak Kulinarna Akademia Zdrowych Nawyków, oferująca bezpłatne warsztaty dla dzieci i ich opiekunów, Sosnowiecka Akademia Świadomego Rodzica czy projekt aktywizacji kobiet w ciąży i mam po porodzie. Wśród propozycji nie zabrakło również projektów związanych z wypoczynkiem, integracją i promocją czytelnictwa.



– Każdy sosnowiczanie ma do dyspozycji dwa głosy: jeden na projekt ogólnomiejscowy oraz jeden na projekt ogólnomiejscowy rejonowy. Co ważne, projekt rejonowy nie

musi znajdować się w dzielnicy, w której mieszka głosujący – można wybrać propozycję z dowolnej dzielnicy miasta – przypomina Joanna Grabarczyk, – z Wydziału Kultury i Promocji UM w Sosnowcu. – W tym roku trzeba jednak pamiętać o ważnej zmianie. Oba głosy należy oddać podczas jednego wejścia do systemu, ponieważ system przyjmuje głosowanie danej osoby tylko raz. Głosowanie będzie prowadzone wyłącznie elektronicznie. W formularzu należy podać wymagane dane, a w przypadku osób poniżej 16. roku życia potrzebna będzie zgoda opiekuna prawnego – dodaje.

Po zakończeniu głosowania przyszedzie czas na weryfikację wyników. Projekty, które zdobędą największe poparcie zgodnie z zasadami Budżetu Obywatelskiego, zostaną skierowane do realizacji.

Budżet Obywatelski w Sosnowcu ma również swoją odnogę skierowaną do najmłodszych mieszkańców. Młodzieżowy i Przedszkolny Budżet Obywatelski organizowany jest już po raz szósty. W tym roku do dyspozycji placówek przeznaczono łącznie milion złotych – 600 tys. zł na projekty realizowane w szkołach i 400 tys. zł na przedsięwzięcia w przedszkolach.

Do udziału zgłosiły się wszystkie sosnowieckie szkoły i przedszkola. Każda szkoła otrzyma po 10 tys. zł, natomiast każde przedszkole – 10 256 zł na realizację wybranych pomysłów.

Do 19 października w placówkach można zgłaszać projekty. Każda z nich powinna zebrać minimum pięć propozycji. Następnie zgłoszone pomysły, które muszą uzyskać także odpowiednie poparcie (15 uczniów w szkołach i 5 rodziców/opiekunów prawnych w przedszkolach) zostaną zweryfikowane przez dyrekcję wraz z powołanym zespołem. Kolejnym etapem będzie głosowanie, które odbędzie się w szkołach i przedszkolach od 23 do 27 listopada.

Do realizacji trafi zwycięski projekt lub kilka projektów, jeśli ich łączny koszt zmieści się w kwocie przyznanej danej placówce.

A na co najchętniej stawiają młodzie sosnowiczanie? Wśród często pojawiających się propozycji są strefy relaksu, nagłośnienie, stoły białe, piłkarzyki, wyposażenie sportowe czy tablice multimedialne. W ostatnim czasie dużym zainteresowaniem cieszą się także klasy na świeżym powietrzu, dzięki którym część zajęć może odbywać się poza szkolnymi murami. Realizacja wybranych przedsięwzięć będzie mogła rozpocząć się już w lutym przyszłego roku. ●

REKLAMA

ZAPISY NA BEZPŁATNE APARATY SŁUCHOWE

MARMED
i s t y s z ę

SOSNOWIEC UL. MODRZEJOWSKA 6

☎ 664 102 122

☎ 664 102 132

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Remont wiaduktu nad Ostrogórką

30 września rozpoczęła się całkowita przebudowa wiaduktu kolejowego nad ulicą Ostrogórką. Wykonawcą zadania jest firma Drogomol. Prace mają potrwać do końca roku.

Na czas prowadzenia robót przewidywane jest czasowe zawężenie jezdni oraz wprowadzenie ruchu wahadłowego z sygnalizacją świetlną. **TOS**

REKLAMA

Interesuje Cię reklama na:

bilbordzie

(przy Górcie Śródułskiej)

citylightach

(w centrum Sosnowca)

w gazecie

KURIER MIEJSKI?

kurier
KIERUNEK? ROZWÓJ!

Zadzwoń lub napisz do nas!

660 515 999

reklama@kuriermiejski.com.pl

REKLAMA

Optyk *Blau* Przy zakupie **OPRAWY + SZKIEŁ**

REALIZUJEMY RECEPTY

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia
Sosnowiec

ul. Wawel 15
ul. Szpitalna 1

RABAT
- 10%

tel: 503-062-831

tel: 604-843-187

Czynne od poniedziałku do piątku w godz 8:00-15:00.
Możliwość otwarcia optyka po godz pracy tel: 503-062-831

JAK PIECZONKI, TO TYLKO Z MACZEK

CZY JEST BARDZIEJ ZAGŁĘBIOWSKIE DANIE NIŻ PIECZONKI? W GRĘ MOŻE WCHODZIĆ JEDYNIIE ZALEWAJKA, ALE JĄ PRZYGOTOWUJEMY PRZEZ CAŁY ROK W DOMU. A PIECZONKI NAJBARDZIEJ SMAKUJĄ TERAZ – JESIENIĄ – I KONIECZNIE W PLENERZE. W MACZKACH PO RAZ KOLEJNY ZORGANIZOWANO KONKURS MACZKOWSKIE PIECZONKI, W KTÓRYM KILKA DRUŻYN STANĘŁO DO RYWALIZACJI NA ICH NAJLEPSZY SMAK.

Tomasz Szymczyk

Pokrojone w talarki ziemniaki, do tego często marchewka i buraki, a do tego kielbasa i boczek – ten przepis na pieczonki zna chyba każdy w Zagłębiu Dąbrowskim, chociaż w różnych jego częściach różnie się je nazywa. Smakoszami pieczonek są również mieszkańcy sosnowieckiej dzielnicy Maczki. Od kilku lat Miejski Klub Maczki organizuje tutaj konkurs pod nazwą Maczkowskie Pieczonki. Każda z drużyn deleguje potem jednego ze swych członków do jury, które komisyjnie wybiera te, które smakują najlepiej.

Józef Naziemiec z zespołem harcerzy w konkursie w tym roku brał udział już po raz trzeci.

– Wszyscy jesteśmy przyzwyczajeni do tradycyjnego smaku. Nie ma co kombinować: boczek, kielbaska, a nic nie wyjdzie bez ziemniaków. Najważniejszy jest jednak humor, trochę zabawy i serca – podkreśla.



Maczkowskie Pieczonki to okazja to przygotowania potrawy, ale przede wszystkim do spotkania i rozmów.

Smak i sposób przygotowania pieczonek na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat praktycznie się nie zmienił poza wędlinami, których dawano się mniej, również z uwagi na ich mniejszą dostępność. Bardziej dostępne były warzywa, które rosły przecież w przydomowych ogródkach. Był też okres, gdy do pieczonek wkrajano żółty ser.

– Pamiętam w Maczkach rodzinę, która mieszkała przy Skwerowej,

a pochodziła z gór. Oni preferowali na przykład krojoną kapustę. Robiła się z tego niemal zupa, ale dobrze przyprawiona też miała swój smak – wspomina Józef Naziemiec. – Pieczonki na pewno są elementem zagłębiowskiej kultury, ale są też znane w innych częściach Polski, chociaż pod innymi nazwami, ale też nie wszędzie. Byliśmy kiedyś w okolicach Przemyśla i tam tego nie znali – dodaje.

Konkurs Maczkowskie Pieczonki w tym roku odbywał się już po raz czwarty.

– To fajna inicjatywa, bo nie dość, że możemy zjeść pyszne rzeczy to pobyc w sąsiedzkim maczkowskim gronie kultywując również starą regionalną tradycję – podkreśla Agnieszka Kozińska, dyrektorka Przystanku Otwartej Kultury. – Z pieczonkami jest jak z rosółem. Niby jest taki sam, a w każdym domu smakuje inaczej. Każdy garnek jest inny, każdy dodaje coś do starego przepisu, różne są przyprawy i różne podejście – dodaje.

W konkursie udział brali też maczkowscy seniorzy z Klubu Seniora Maczki Plus. Oprócz tego, że spotykają się w każdy czwartek o godz. 16 w Miejskim Klubie Maczki, to w konkursie na najlepsze pieczonki zdecydowali się wystawić dwie drużyny. Regina Gebel podkreśla jednak, że od spraw kulinarnych ważniejsza jest możliwość wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu.

– Nie robimy tego dla wygranej. Chcemy fajnie spędzić czas i o to

głównie chodzi – zaznacza.

Swoj przepis na pieczonki ma Zofia Kurasińska.

– Kroję wszystko, czyli ziemniaki, marchewkę, buraczkę, cebulkę, boczek i kielbasę biorę do jednej miski, dodaję przyprawy – ziele angielskie, liść laurowy, pieprz, sól i majeranek – i tam wszystko mieszam i dopiero wkładam do gara – zdradza sekret i uważa, że pieczonki zmieniły jednak swój smak chociażby z uwagi na większą dostępność wędlin i przypraw.

Pieczonki to również wspomnienia.

– Gdy w latach 70. pracowałam na Hucie Katowice, to jeździliśmy do Zakopanego. Zabieraliśmy duży gar i robiliśmy pieczonki dla całego 50-osobowego autokaru – opowiada pani Zofia.

W tegorocznym konkursie najlepsze okazały się pieczonki przygotowane przez Towarzystwo Miłośników Maczek. W historii konkursu nikt nie zdobył jeszcze pucharu na własność. Trafi on do tej ekipy, która najlepsze pieczonki przygotuje trzy razy. ●

Plecak ewakuacyjny - przygotowanie, nie panika



Plecak ewakuacyjny nie jest przeznaczony wyłącznie na czas zagrożenia. To po prostu podręczny zestaw najpotrzebniejszych rzeczy, który warto mieć przygotowany na różne sytuacje kryzysowe: dłuższą awarię prądu, brak wody lub ogrzewania, silną burzę, pożar, podtopienie czy konieczność szybkiego opuszczenia domu.

W takich chwilach liczy się spokój i dobre przygotowanie. Nie trzeba kupować wszystkiego od razu ani tworzyć skomplikowanego zestawu. Wystarczy zacząć od podstaw i dopasować plecak do potrzeb swojej rodziny – pamiętając o dzieciach, seniorach i osobach przyjmujących stale leki i zwierzętach.

Co warto mieć w plecaku ewakuacyjnym?

- # wodę butelkowaną i drobną, trwałą żywność gotową do spożycia,
- # leki przyjmowane na stałe oraz podstawową apteczkę,
- # latarkę, zapas baterii (w miarę możliwości naładowany powerbank) i potrzebne kable,
- # dokumenty (lub wiedzieć, gdzie są one w domu) lub ich kopie oraz gotówkę w różnych nominałach,
- # ciepłą odzież, kurtkę przeciwdeszczową, folię termiczną lub mały koc,
- # środki higieniczne, chusteczki, worki na śmieci i zapalniczkę,
- # jeśli to możliwe, radio na baterie.

„Plecak” nie zastąpi rozsądnie przygotowanych domowych zapasów, ale pozwala mieć najważniejsze rzeczy pod ręką, gdy czas ma znaczenie.

Poradnik do darmowego pobrania:

gov.pl/web/poradnikbezpieczenstwa



Jacek Bochenek
POSEŁ NA SEJM RP

Wyjątkowy bilet dla wchodzących w dorosłość. To kolejna część Demotrendów

Młody sosnowiczanie i młoda sosnowiczanko! Kończysz 18 lat i posiadasz Sosnowiecką Kartę Miejską? Masz dodatkowy powód do świętowania!

Już w październiku w Sosnowcu startuje akcja Bilet w Dorosłość.

– To kolejny element naszych DemoTrendów. Bilet w Dorosłość w ramach pakietu DemoTrendy+ to specjalny bonus przygotowany z myślą o naszych mieszkańcach wchodzących w dorosłe życie, który pozwoli bezpłatnie lub za symboliczną złotówkę odkrywać miejską kulturę, sport i rekreację – wyjaśnia Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

W ramach programu 18-latkowie otrzymają wejściówki zakodowane bezpośrednio w aplikacji Sosnowieckiej Karty Miejskiej o łącznej wartości ok. 200 zł.

Wśród darmowych lub ultratanich atrakcji znajdują się m. in.: jednorazowy wstęp na wszystkie wystawy w Pałacu Schoena – Muzeum w Sosnowcu, godzinna ślizgawka na Stadionie Zimowym, zwiedzanie Centrum Edukacji Ekologicznej Egzotarium, wejścia na miejskie baseny czy bilet na spektakl do Teatru Zagłębia dla jubilata i osoby towarzyszącej w rewelacyjnej cenie po 1 zł za bilet od osoby.

– W naszej ofercie z kolei za symboliczną złotówkę można zwiedzić wystawy – mówi Paweł Pytel z Sosnowieckiego Centrum Sztuki – Zamek Sielecki.

W 2026 roku w programie biorą udział wszystkie tegoroczne jubilatki i jubilaci.

– Dostęp do usług jest jednorazowy, a bilety dostępne są wyłącznie w sprzedaży stacjonarnej. W razie pytań i wątpliwości zapraszamy do Biura Obsługi Sosnowieckiej Karty Miejskiej przy ul. Teatralnej 9 – informuje Magdalena Górnik-Drózd z Wydziału Rozwoju i Przedsiębiorczości UM w Sosnowcu.

Informacje o akcji można uzyskać także pod numerem telefonu 32 296 06 51 oraz mailem: wrp@um.sosnowiec.pl

Bon w Dorosłość to kolejna w ostatnich tygodniach nowość wprowadzana w ramach Demotrendów. Od września Zespół Żłobka i Klubów Dziecięcych w Sosnowcu uruchomił pilotażowy program, który umożliwia rodzicom skorzystanie z opieki nad dziećmi także w jedną sobotę w miesiącu. W ramach programu każdy z oddziałów żłobka jest otwierany w wyznaczonej sobotę, jeśli wcześniej zgłosił się odpowiednia liczba zainteresowanych rodziców lub opiekunów prawnych tą formą opieki. Warunkiem uruchomienia sobotniej opieki jest złożenie wniosku przez rodziców lub opiekunów prawnych co najmniej 5 dzieci. Rodzice nie ponoszą kosztu sobotniej opieki nad dziećmi. Harmonogram pilotażowego programu przewiduje następujące sobotnie dyżury w Żłobku Miejskim 17 października 2026 r., 21 listopada 2026 r., 12 grudnia 2026 r., 23 stycznia 2027 r., 20 lutego 2027 r., 20 marca 2027 r., 17 kwietnia 2027 r., 22 maja 2027 r. 19 czerwca 2027 r. **TOS**

Z TRADYCJĄ W PRZYSZŁOŚĆ

ROZMOWA Z ANNĄ DOMAGAŁĄ, DYREKTORKĄ II LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO Z ODDZIAŁAMI DWUJĘZYCZNYMI IM. EMILII PLATER W SOSNOWCU

Od kilku tygodni kieruje pani II Liceum Ogólnokształcącym im. Emilii Plater w Sosnowcu. Z jaką wizją obejmowała Pani funkcję dyrektora szkoły?

Pragnieniem moim i wszystkich pracowników jest stworzenie takich warunków, w których będzie można wykorzystać pełen potencjał społeczności platerańskiej. Dążę do tego, aby stworzyć jasne zasady funkcjonowania szkoły, oparte na wzajemnym szacunku i empatii. Pragnę, aby pracownicy czuli się docenieni i mieli poczucie sprawczości oraz sprawiedliwego traktowania. Jednocześnie chcę, aby uczniowie mogli się rozwijać w przyjaznym dla siebie otoczeniu i z przekonaniem, że nasze liceum jest i było najlepszym dla nich wyborem.

Plater to szkoła z długą historią, tradycją i własną tożsamością. Co z tego dorobku chciałaby pani szczególnie pielęgnować, a gdzie widzi pani przestrzeń na zmiany i wprowadzanie nowych pomysłów?

Ja sama jestem dumną absolwentką liceum Plater, a historia i tradycja tej szkoły są bliskie mojemu sercu. Pragnę czerpać z wyjątkowych tradycji, które przez wiele lat były kultywowane przez społeczność szkolną. Planujemy powrócić do koncertów fortepianowych i utrzymać tradycję spotkań ze znanymi osobami oraz absolwentami. Niedawno Stowarzyszenie Sympatyków i Absolwen-

tów II LO im. E. Plater w Sosnowcu przyczyniło się do nadania deptakowi w pobliżu szkoły nazwy Bulwar Platerański. To wyjątkowe wyróżnienie, tym bardziej że w tym roku przypada 220. rocznica urodzin Emilii Plater. W przyszłym roku przypada natomiast 140. rocznica urodzin Alicji Dorabalskiej, wybitnej absolwentki naszego liceum i profesor chemii. Bardzo chcemy uczcić to wydarzenie w szczególny sposób.

Uczniowie realizują wiele projektów edukacyjnych i społecznych. Które z obecnie prowadzonych inicjatyw są dla pani szczególnie ważne i które chciałaby pani w kolejnych latach rozwijać?

Nasi uczniowie chętnie angażują się w wolontariat. We współpracy z MOPS-em w Sosnowcu wspierali dzieci z pieczy zastępczej. Dzięki akcji „Pacuszka dla Maluszka” nawiązaliśmy serdeczną współpracę z Ośrodkiem Adaptacyjnym dla Dzieci Niepełnosprawnych w Rudzie Śląskiej. Jej efektem był występ maluchów podczas platerańskiego kołędowania – naszego tradycyjnego konkursu kołęd. Ważną inicjatywą jest również Drużyna Ratownicza. Jej członkowie reprezentują liceum podczas licznych wydarzeń miejskich, pozostając w gotowości do udzielenia pierwszej pomocy. Niektórzy absolwenci rozwijają tę pasję na studiach na kierunku ratownictwo medyczne.

Jednym z kierunków działalności szkoły jest współpraca międzynarodowa, m.in. w ramach programu Erasmus+. Jak ważne miejsce zajmuje ona w pani wizji rozwoju szkoły i czy planowane są kolejne projekty otwierające Plater na świat?

Projekt Erasmus+ jest niezwykle ekscytującym przedsięwzięciem umożliwiającym uczniom i nauczycielom rozwijanie umiejętności językowych oraz nawiązywanie międzynarodowych kontaktów i przyjaźni. W marcu tego roku grupa uczniów naszego liceum uczestniczyła w wyjeździe do Austrii, gdzie przez cały tydzień towarzyszyła swoim austriackim rówieśnikom w szkolnych aktywnościach. Nauczyciele natomiast doskonalili warsztat pracy podczas obserwacji lub prowadzenia zajęć w szkołach partnerskich w Hiszpanii i Austrii, a także podnosili swój poziom znajomości języka angielskiego podczas kursów w Irlandii i na Malcie. Ja sama, jako nauczycielka chemii, przez cały tydzień zdobywałam międzynarodowe doświadczenie, ucząc licealistów chemii w języku angielskim. Jako szkoła jesteśmy zainteresowani uczestnictwem w nowych projektach, które niewątpliwie otwierają umysły i serca wszystkich uczestników na nowe doświadczenia.

Współczesna edukacja stoi przed wieloma wyzwaniami – od rozwoju nowych technologii po zmieniające się potrzeby



młodych ludzi. Które z tych wyzwań uważa pani za najważniejsze dla uczniów i nauczycieli?

W mojej opinii podążanie za trendami oraz korzystanie z nowych technologii bez czerpania z mądrości i doświadczenia poprzednich pokoleń jest stratą dla młodego człowieka. Myślę, że wszyscy jesteśmy świadomi, że zmiany technologiczne postępują w bardzo szybkim tempie. Są też nieuniknione, a nawet niezbędne. My, dorośli, przecież też korzystamy z zasobów sztucznej inteligencji. Jednak mądrość pokoleniowa daje kontekst, wartości i krytyczne myślenie.

Rozmawiała: Sylwia Turzańska

To już czterdzieści lat nauki w SP nr 45



Z okazji jubileuszu w niebo wypuszczono czterdzieści niebieskich balonów.

Podziękowania, gratulacje, akademia i oczywiście prezenty – tak w poniedziałek 28 września świętowano 40-lecie Szkoły Podstawowej nr 45 im. Janusza Korczaka. Zlokalizowana przy ul. Czeladzikiej szkoła jest dziś największą podstawówką w Sosnowcu, która przyciąga uczniów nie tylko ze swojego rejonu.

W latach 70. i 80., gdy w dzielnicach Pogoń i Rudna powstawały nowe bloki, funkcjonujące tu szkoły nr 7 (najpierw przy ul. Żytniej, potem Zamenhofa), 10 (przy ul. Reymonta) i 26 (przy ul. Suchej) pękały w szwach i pojawiła się potrzeba budowy nowej. W 1986 roku w Szkole Podstawowej nr 45 pojawili się wreszcie pierwsi uczniowie. Dzisiaj to najliczniejsza szkoła podstawowa w Sosnowcu.

– Od września uczy się u nas 836 osób. Grono pedagogiczne liczy 78 osób i pracuje tu też 25 osób z obsługi – wylicza dyrektorka szkoły Anna Łakomska-Ciołczyk i dodaje, że wśród

uczniów są nie tylko mieszkańcy tzw. rejonu. – Mamy bardzo dużo osób spoza rejonu. Jeśli tylko są miejsca, to oczywiście ich przyjmujemy. Czym ich przyciągamy? Jesteśmy atrakcyjni, bo mamy oddziały dwujęzyczne, oddział sportowy od IV klasy, basen, boiska, a przede wszystkim kadrę pedagogiczną, która wspiera dziecko. To ono jest dla najważniejsze. Staramy się od pierwszej klasy rozpoznawać potrzeby dzieci i współpracować z rodzicami – dodaje.

Z okazji 40. urodzin nie zabrakło naturalnie podziękowań, gratulacji i... prezentów. To nowe boiska do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki. Jest też voucher od władz miasta na 500 tysięcy złotych, który zostanie wykorzystany m.in. na remont szatni sportowych, schodów i toalet. Jak na urodziny przystało, nie obeszło się też oczywiście bez okolicznościowego tortu. W niebo wypuszczono też 40 okolicznościowych balonów. **TOS**

REKLAMA



Miejski Zakład Zasobów Lokalowych w Sosnowcu z siedzibą przy ulicy Partyzantów 10a,

ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokali użytkowych

Wykaz lokali użytkowych wraz z podaniem adresu, powierzchni użytkowej, wyposażenia technicznego lokalu oraz wysokości stawki wywoławczej netto/m2 znajduje się na stronie www.mzzl.pl.

Otwarcie ofert nastąpi 14 października 2026 roku o godzinie 10: 30 w sali konferencyjnej w siedzibie Miejskiego Zakładu Zasobów Lokalowych w Sosnowcu, przy ulicy Partyzantów 10a. Oferty wraz z dokumentami rejestrowymi, oświadczeniem o nieposiadaniu zadłużenia względem Gminy Sosnowiec, potwierdzeniem wpłaty wadium oraz podpisaną klauzulą zgody na przetwarzanie danych osobowych należy złożyć w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Nie otwierać – oferta najmu na lokal użytkowy” w Kancelarii Zakładu pokój numer 4 do 13 października 2026 roku do godziny 15: 00.

Wadium w wysokości jednomiesięcznego czynszu ustalonego według stawki wywoławczej (bez podatku VAT) należy wpłacić na konto PKO BP S.A. 04 1020 2313 0000 3802 0579 7990 nie później niż przed upływem terminu składania ofert. Przez datę wpłaty wadium rozumie się chwilę uznania rachunku Zakładu podanego w ogłoszeniu o przetargu.

Lokale użytkowe wystawione do przetargu można oglądać w terminie do 13 października 2026 roku po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu z pracownikiem.

Regulamin wynajmu lokali użytkowych oraz garaży znajdujących się w zasobach Gminy Sosnowiec i zarządzanych przez Miejski Zakład Zasobów Lokalowych w Sosnowcu, a także druk oferty przetargowej, oświadczenia o nieposiadaniu zadłużenia względem gminy Sosnowiec oraz klauzuli zgody na przetwarzanie danych osobowych dostępny jest w siedzibie Zakładu, w Dziale Lokali Użytkowych, budynków A, pokój numer 2 oraz na stronie www.mzzl.pl.

Kryterium wyboru ofert stanowi wysokość stawki netto za m² powierzchni lokalu użytkowego. Oferent, którego oferta wygrała przetarg, ma obowiązek zawrzeć umowę najmu w terminie 14 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu, pod rygorem utraty wadium. Termin związania ofertą wynosi 3 miesiące. Dyrektor Zakładu może unieważnić przetarg w części lub w całości bez podania przyczyny.

Miejski Zakład Zasobów Lokalowych w Sosnowcu posiada w swojej ofercie również lokale użytkowe do wynajęcia w trybie bezprzetargowym, których wykaz dostępny jest na stronie www.mzzl.pl.

**Miejski Zakład Zasobów Lokalowych
w Sosnowcu
ulica Partyzantów 10a
41-200 Sosnowiec
telefon: 32 290 18 34
e-mail: mzzl@mzzl.pl**

KAŻDA KSIĄŻKA TO WYZWANIE

„PLEŚŃ” TO NOWA KSIĄŻKA PRZEMYSŁAWA ŻARSKIEGO. AUTOR KONTYNUUJE W NIEJ WĄTKI Z POPRZEDNIEGO „FERMENTU” I KOLEJNY RAZ ZABIERA SOSNOWICZAN I NIE TYLKO W PODRÓŻ DO MIASTA Z POCZĄTKU LAT DZIEWIĘDZIESIĄTYCH.

W księgarniach jest już Twoja kolejna książka, czyli „Pleśń”. Czy pisanie idzie Ci teraz szybciej?

Może się tak tylko wydawać. Dziś trzeba pisać 2-3 książki rocznie, by się z tego utrzymać, ale nie myślę w ten sposób. To wciąż moja pasja, ale rzeczywiście – jedenaście miesięcy zajęła mi praca nad „Pleśnią”. Staram się dopracować moje opowieści w każdym szczególe. Nie musiałem tworzyć tego świata od podstaw, bo już funkcjonował. To nie jest oczywista i linearna kontynuacja „Fermentu”. Wracamy do miejsc i sytuacji z poprzedniej książki, ale są też nowe sprawy. Dużo się dzieje.

Możemy zdradzić, że kontynuowany jest temat kości znalezionych przy jednym z fińskich domków w Klimontowie i wątek, który działa się w niedokończonym hotelu przy dawnej KWK Sosnowiec.

To trudne, bo z jednej strony piszę kontynuację dla Czytelników, którzy znają „Ferment” i czekają na rozwinięcie tych wątków, ale są też nowi odbiorcy, którzy muszą się w tej historii odnaleźć. Kontynuuję wątek współczesny: sprawę Laury Halber, kontakty Adama Lindego z córką, czyli i sprawy obyczajowe, i śledztwo policyjne. Zupełnie inna jest za to historia z lat 90. Wcześniej mieliśmy środowisko punkowe, a teraz to skinheadowskie, a może bardziej chuligańskie.

„Pleśń” to kolejny w Twoich książkach powrót do lat 90. Czujesz sentyment do tego okresu?

Na pewno jest to powrót do czasów, kiedy się wychowywałem i dorastałem. Staram się nie romantyzować tych lat, bo to był trudny okres. Dzisiaj z perspektywy czterdziestolatka mogę powiedzieć, że kojarzy nam się dobrze, bo byliśmy młodzi i cały świat miał należeć do nas. Ale z perspektywy lat wiemy, że nie było łatwo, co ma związek z transformacją gospodarczą. Te lata są scenografią dla tej historii. Odrzysowuję miasto z tego okresu i wsiąkam w subkulturę, których dzisiaj już nie ma. Chcę

pokazać, co się stało z tym pokoleniem i jak bardzo się zmieniliśmy. Ile zostało z naszych planów i ambicji.

Skąd ten tytuł? Pleśń kojarzymy negatywnie jako wynik jakiegoś zaniedbania, ale jednocześnie coś, czego przy sprzątnięciu można się szybko pozbyć.

Zwykle tytuły moich książek powstają na początku pisania, ale w przypadku „Pleśni” tytuł ustaliłem na samym końcu. Długo nad nim myślałem i nie mogłem znaleźć właściwego słowa. Bardzo lubię, gdy czytelnicy odkrywają jego znaczenie w fabule, na swój indywidualny sposób. Nie chciałbym za dużo zdradzać, ale rzeczywiście te wszystkie rzeczy, które się w nas osadzają na przestrzeni lat i sprawiają, że dojrzewamy i zmieniamy się mają formę i konsystencję, która przypomina pleśń. Te zaszłości, relacje i kwestie, które przetrwaliśmy w dzieciństwie często są nalotem, który zaczyna nam ciążyć albo sprawia, że się rozpadamy od środka. To bardzo mocno w tej historii wybrzmiewa.

I „Ferment”, i „Pleśń” nie są oczywiście przewodnikiem po świecie subkultur, ale obie dotyczą tego tematu. Interesują Cię subkultury jako zjawisko społeczne?

Uznałem, że to ciekawy wątek jeśli chodzi o lata 90. Od początku myślałem o dwóch częściach tej opowieści, ale dziś zastanawiam się też, czy nie oddać w przyszłości głosu środowisku metalowemu. Subkultury były zjawiskiem dość powszechnym i interesującym. Każdy widział tych kolorowych ludzi, którzy przemieszczali się ulicami i tych, którzy tłukli się gdzieś w bramach. Osadzenie bohaterów w konkretnym środowisku pozwala zrozumieć to, skąd się wywodzimy, dokąd zmierzamy i co nas łączyło. Presja grupy rówieśniczej przybierała wtedy różne maski. Łączyła na także muzyka, tym bardziej w Sosnowcu, który miał wtedy tę scenę bardzo mocną i charakterystyczną. Dziś klimat się zmienił i inaczej spędzamy czas. Postanowiłem nieco odkurzyć tamte doświadczenia.



Własne obserwacje i wspomnienia z lat 90. to jedno, ale zawsze starasz się też spotkać z ludźmi, którzy wtedy w te środowiska wsiąknęły dość głęboko. Jak wspominają ten czas? Młodość zawsze wspomina się dobrze, ale też nie zawsze było wtedy grzecznie, więc pewno i z tymi wspomnieniami bywa różnie.

Nie oceniam ani moich bohaterów, ani decyzji osób, z którymi rozmawiam, przygotowując się do pisania. Myślę, że to nie jest moja rola. Staram się oddać im głos i przestrzeń. Te rozmowy były świetne. W przypadku „Fermentu” po muzycznym Sosnowcu z tamtych lat oprowadził mnie Mariusz „Demon” Dzwonek z zespołu Frontside. Jest wspaniałym źródłem wiedzy i super się go słucha. W przypadku osób, które funkcjonowały w środowisku skinheadowskim równie dobrze było posłuchać tego, jak oni to wspominają. Poznać ich perspektywę. To nigdy nie jest czarno-białe. Fajnie, że potrafimy dziś spojrzeć na to bez naleciałości i nazwać pewne zjawiska po imieniu. Dziękuję im, bo pomogli mi stworzyć przestrzeń, która rozbrzmiewa różnymi historiami, ale przede wszystkim ludźmi. To były bardzo konstruktywne i ciekawe rozmowy.

Liczyłem i wyszło mi, że „Pleśń” to Twoja dziewiąta książka. Czujesz się bardziej doświadczonym pisarzem z książki na książkę i pisze Ci się łatwiej?

Z jednej strony tak, bo jest to już jakiś dorobek. Każda z książek ukształtowała mnie bardziej jako pisarza, ale każda kolejna jest też nowym wyzwaniem. Chyba nie da się pisać książek taśmowo. W każdą trzeba włożyć dużo serca i emocji. A przynajmniej ja tak robię. Wiele daje mi też ich odbiór przez Czytelników. Bez nich moje pisanie nie miałoby sensu.

A zmienił się w ciągu tych kilku lat Twój sposób pracy nad książką?

Na pewno trochę eksperymentuję z formą po to, by ten proces usprawnić. Gdybym miał spojrzeć na drogę od debiutu do ostatniej powieści, to rzeczywiście sporo się zmieniło. Piszę inaczej, ale bardziej chodzi o proces niż o samą treść. Cały czas się uczę, staram się też za każdym razem odkrywać jakąś nową stronę pisania, stawiać sobie kolejne wyzwania. Za każdym razem trochę zmieniam metodę i cel, a później obserwuję, co się w tym czasie wydarzy.

Jakie plany po „Pleśni”? Był taki moment, że stwierdziłeś, że trzeba odpocząć od Sosnowca i powstały książki, których akcja nie dzieje się bezpośrednio u nas.

Przynajmniej sześć z dziewięciu powieści ma wątki związane z Sosnowcem. To nie jest tak, że muszę odpocząć od Sosnowca. Jestem z nim związany, wciąż tu mieszkam. Żeby się rozwijać muszę szukać nowych wyzwań i nowych historii do opowiedzenia. Piszę już coś nowego, zupełnie dla mnie innego, ale gdzieś z tyłu głowy myślę o kontynuacji serii z Robertem Kreftem, czy właśnie z Laurą Halber. Mam otwarte trzy pliki i zastanawiam się, którą z tych historii rozwinąć. Do Sosnowca wrócę na pewno, bo to moje miejsce, ludzie i historie z których wyrastam. To dla mnie bardzo ważne. Ale wciąż szukam nowych tematów i rozmawiam z ludźmi, bo oni mnie inspirować.

Rozmawiał: Tomasz Szymczyk

REKLAMA

MADE IN POLAND

ZAGRA: OSKAR

PONADZASOWE POLSKIE HITY

W KLUBIE AQUARIUM

17.10.2026 GODZ. 20:00-2:00

TU KAŻDY ZNA SŁOWA! ŚPIEWAJ, BAW SIĘ I TAŃCZ!

NEMO - ŚWIAT ROZRYWKI, ALEJA RÓŻA - DĄBROWA GÓRNICZA

BILETY NA WWW.NEMO-SWIATROZRYWKI.PL

WSTĘP 55 ZŁ

QR CODE

REKLAMA

HELIOS

KINO OD 12.90

WCZEŚNIEJ KUPUJESZ, WIĘCEJ ZYSKUJESZ

www.helios.pl

REKLAMA

Zapraszamy do reklamy na autobusach miejskich

duży zasięg

efektywność

elastyczność

długotrwałość

mobilność

wysoka widoczność

Kontakt: 660 515 999
reklama@kuriermiejski.com.pl

KLIMAT ZMIENIA MIASTO. MIESZKAŃCY ZMIENIAJĄ SOSNOWIEC



PROJEKT CICADA4CE POKAZAŁ, ŻE ODPORNE NA SKUTKI ZMIANY KLIMATU MIASTO MOŻNA BUDOWAĆ RAZEM – SŁUCHAJĄC MIESZKAŃCÓW I WYKORZYSTUJĄC ICH POMYSŁY.

„CICADA4CE – skuteczność w zarządzaniu adaptacją do zmiany klimatycznej poprzez integrację usług ekosystemowych i inteligentne rozwiązania społeczne w miastach Europy Środkowej”
Lider projektu: Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych w Katowicach.
Rozpoczęcie projektu: 1 czerwca 2024
Zakończenie projektu: 30 listopada 2026
Budżet projektu: 2. 143.840 EUR
Dofinansowanie EFRR: 1.715.072 EUR
Liczba międzynarodowych partnerów: 12
Źródło finansowania: Program Interreg Europa Środkowa
Link do strony:
<https://www.interreg-central.eu/projects/cicada4ce/?tab=home>



CICADA4CE

Zmiany klimatu coraz wyraźniej wpływają na życie w miastach. Fale upałów, susze czy gwałtowne opady sprawiają, że potrzebne są nowe sposoby myślenia o miejskiej przestrzeni. Sosnowiec nie poprzestał jednak na planowaniu działań zza biurka. W projekcie CICADA4CE postawił na szerokie włączenie mieszkańców w podejmowanie decyzji dotyczących przyszłości miasta.

Młodzież, seniorzy i mieszkańcy wspólnie z lokalnymi ekspertami uczestniczyli w spotkaniach, warsztatach, szkoleniach i wizytach studyjnych. Rozmawiali o tym, co w mieście wymaga zmiany, czego oczekują Sosnowiczanie i jakie rozwiązania mogą rzeczywiście sprawdzić się w codziennym życiu. Nie były to zwykłe konsultacje. Mieszkańcy dostali realną możliwość współtworzenia pomysłów, które zostały wykorzystane w działaniach realizowanych w Sosnowcu.

To właśnie partycypacja społeczna jest jednym z najbardziej innowacyjnych elementów projektu. Po raz pierwszy mieszkańcy zostali zaangażowani w działania na rzecz budowania odporności miasta na zmiany klimatu na tak szeroką skalę. Ich wiedza o najbliższym otoczeniu, codzienne doświadczenia i potrzeby stały się ważnym uzupełnieniem wiedzy ekspertów.

CICADA4CE pokazała, że adaptacja do zmian klimatu to nie tylko inwestycje i dokumenty. To także ludzie, ich pomysły i gotowość do wspólnego działania. W Sosnowcu mieszkańcy nie stoją obok procesu zmian – są jego częścią.

Sosnowieckie Miejskie Żywe Laboratorium – od pomysłów do konkretnych działań

Sercem projektu CICADA4CE w Sosnowcu jest Miejskie Żywe Laboratorium, które oficjalnie rozpoczęło działalność 15 maja 2025 roku. To właśnie tutaj spotykają się mieszkańcy, eksperci oraz przedstawiciele lokalnych instytucji i organizacji, których działalność ma wpływ na klimat i jakość życia w mieście. Laboratorium stało się przestrzenią rozmowy, wymiany doświadczeń i przede wszystkim wspólnego szukania rozwiązań. Rozmowy szybko przeniosły się na konkretne działania – podczas serii warsztatów mieszkańcy wspólnie z ekspertami wypracowywali założenia nowego Miejskiego Planu Adaptacji do Zmian Klimatu. Ich doświadczenia, opinie i pomysły zostały uwzględnione w dokumencie wyznaczającym kierunek działań Sosnowca.

Laboratorium połączyło ludzi różnych pokoleń. Młodzież i seniorzy, wspierani przez ekspertów, wspólnie zaprojektowali zieloną przestrzeń przy VI LO im. J. Korczaka przy ul. Zamenhoffa. To nie tylko pomysł na zagospodarowanie terenu, ale przykład tego, jak rozmowa może przerodzić się w konkretną zmianę. Przestrzeń zostanie zrealizowana do końca 2026 roku i będzie służyć zarówno społeczności szkolnej, jak i mieszkańcom dzielnicy.

Dużo działa się również w szkołach. Dyrektorzy i nauczyciele poznawali sposoby prowadzenia edukacji klimatycznej,



W spotkaniach wzięli udział przedstawiciele różnych pokoleń i środowisk.



Powstał Miejski Plan Adaptacji do Zmiany Klimatu.



Jednym z efektów projektu jest też Zielona Strefa przy Szkole Podstawowej nr 6.

powstały scenariusze zajęć dla uczniów wszystkich sosnowieckich szkół, a podczas szkoleń kaskadowych młodzież ze szkół średnich zdobywała wiedzę, którą później przekazywała młodszemu kolegom ze szkół podstawowych. Wiedza szybko zamieniła się w działanie – młodzi liderzy szkoleń kaskadowych wzięli udział w konkursie poświęconym zmianom klimatu, zorganizowanym we współpracy z parlamentarzystami. Na zwycięzców czekały wyjątkowe nagrody: wyjazd do Warszawy i zwiedzanie Sejmu RP oraz wizyta w instytucjach Unii Europejskiej w Brukseli. Była to nie tylko nagroda, ale także okazja, by zobaczyć z bliska miejsca, w których zapadają decyzje dotyczące przyszłości Europy i polityki klimatycznej. Program edukacyjny uzupełniły wizyty studyjne w miejscach pokazujących, jak rozwiązania oparte na naturze mogą działać w praktyce.

To tylko część działań, które odbyły się w ramach Miejskiego Żywego Laboratorium. Ich różnorodność pokazała, że Sosnowiczanie chcą być częścią rozmowy o przyszłości swojego miasta. Mają pomysły, dzielą się doświadczeniem i coraz chętniej szukają sposobów, by przekuć je w działanie. A właśnie na tym polega siła CICADA4CE – klimat przestaje być tematem wyłącznie dla ekspertów, a staje się wspólną sprawą mieszkańców.

Międzypokoleniowy Ogród Edukacji i Bioróżnorodności – modelowa inwestycja dla Sosnowca przygotowanego na klimatyczne wyzwania

Pomysł na zagospodarowanie terenu przy VI LO Im. J. Korczaka przy ul. Zamenhoffa w Sosnowcu powstał dzięki współpracy dwóch pokoleń. Członkowie Miejskiego Żywego Laboratorium, uczniowie VI Liceum i seniorzy, wspólnie przygotowali koncepcję Międzypokoleniowego Ogrodu Edukacji i Bioróż-

norodności. To pilotażowa inwestycja realizowana w ramach projektu CICADA4CE, w której wiedza ekspertów spotkała się z pomysłami i doświadczeniem mieszkańców.

Podczas warsztatów młodzież i seniorzy poznawali rozwiązania oparte na naturze (NBS) i zastanawiali się, jak można wykorzystać je w najbliższym otoczeniu. Rozmawiali o wpływie zieleni na temperaturę, zatrzymywanie wody i bioróżnorodność, ale także o tym, jak stworzyć przestrzeń odpowiadającą na potrzeby jej przyszłych użytkowników. Tak powstała koncepcja miejsca, które łączy funkcję edukacyjną, przyrodniczą i społeczną.

Niewykorzystywany dotąd teren przy liceum zmieni się w zieloną przestrzeń dostępną nie tylko dla uczniów i nauczycieli, ale również dla mieszkańców dzielnicy. Ogród ma być miejscem odpoczynku, spotkań i nauki, a jednocześnie przykładem tego, jak zielona infrastruktura może pomagać miastu w radzeniu sobie ze skutkami zmiany klimatu.

Nowa zieleń zwiększy bioróżnorodność, poprawi lokalny mikroklimat i pomoże zatrzymywać wodę opadową. Efekty zastosowanych rozwiązań będą również obserwowane i analizowane przez uczniów, dzięki czemu ogród stanie się naturalnym laboratorium edukacji klimatycznej.

Inwestycja powstaje w dwóch etapach. Pierwszy realizowany jest ze środków Programu Interreg Europa Środkowa, a drugi – finansowany przez Gminę Sosnowiec – zostanie ukończony do końca 2026 roku.

Zmiany klimatyczne w Sosnowcu

Zmiana klimatu nie jest już odległą perspektywą. Widzimy ją wokół siebie – także w Sosnowcu. Pogoda staje się coraz bardziej dynamiczna. Mamy więcej dni z wysokimi temperaturami, coraz częściej pojawiają się noce, podczas których temperatura nie spada poniżej 20°C. Towarzyszą im gwałtowne, intensywne opady, susze i zjawiska pogodowe, które jeszcze kilka dekad temu były w naszym regionie rzadkością.

To nie oznacza, że każdy upalny dzień czy ulewa są bezpośrednim skutkiem zmiany klimatu. Jednak obserwowany kierunek zmian jest wyraźny: nasze miasta muszą być przygotowane na warunki, które coraz częściej będą częścią codzienności.

Wobec tych wyzwań nie wystarczą jednak same miejskie inwestycje. Potrzebne jest także zaangażowanie mieszkańców. Projekt CICADA4CE pokazał, ile można osiągnąć, kiedy wiedza ekspertów spotyka się z doświadczeniem osób, które na co dzień żyją w mieście. Podczas spotkań Miejskiego Żywego Laboratorium mieszkańcy wspólnie z ekspertami rozmawiali o problemach, dzielili się pomysłami i szukali rozwiązań, które można zastosować w Sosnowcu.

Działalność Laboratorium nie powinna kończyć się wraz z projektem. Możemy ją kontynuować każdego dnia – własnymi decyzjami i codziennymi wyborami. Tym, jak dbamy o zieleni, czy zatrzymujemy wodę deszczową, jak zagospodarujemy swoje otoczenie, jak korzystamy z energii i transportu. Małe decyzje, powtarzane przez tysiące osób, mają znaczenie.

Sosnowiec nie jest samotną wyspą. Jesteśmy częścią Zagłębia Dąbrowskiego i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Dlatego potrzebujemy współpracy – mieszkańców, samorządów, szkół, organizacji i lokalnych instytucji. Razem możemy tworzyć miasta, w których dobrze się żyje, które są bezpieczniejsze wobec klimatycznych wyzwań i które rozwijają się z myślą o przyszłości.

Miejskie Żywe Laboratorium pokazało, że potrafimy rozmawiać i działać razem. Nie pozwólmy, by ta energia się skończyła. Niech Laboratorium trwa – w naszych pomysłach, decyzjach i codziennym działaniu.

**Pobierz kod QR
i dowiedz się więcej
o projekcie**



NAJWAŻNIEJSZE RZECZY ROBIĄ LUDZIE

60 LAT MIJA W TYM ROKU OD OTWARCIA DOMU KULTURY W KAZIMIERZU GÓRNICZYM. WYBUDOWANA PRZEZ KOPALNIĘ KAZIMIERZ-JULIUSZ PLACÓWKA DZIŚ DZIAŁA POD EGIDĄ MIASTA JAKO PRZYSTANEK OTWARTEJ KULTURY KAZIMIERZ I TĘTNI ŻYCIEM, BO DZIEJE SIĘ TUTAJ NAPRAWDĘ WIELE. O TYM WSZYSTKIM OPowiedziała nam jej dyrektorka AGNIESZKA KOZIŃSKA.

Jesteśmy w miejscu, które kiedyś funkcjonowało jako Zakładowy Dom Kultury KWK Kazimierz-Juliusz, potem był tu Miejski Dom Kultury Kazimierz, a teraz działacie jako Przystanek Otwartej Kultury Kazimierz. Zmienia się szyld, ale zadanie cały czas to samo: wychodzić z kulturą do mieszkańców i proponować im różne formy spędzania wolnego czasu.

Rzeczywiście, zmieniają się nazwy i ludzie, ale trwa ten budynek, idea i ta misja, dla której on tu powstał. Zbudowali to miejsce górnicy i ono rzeczywiście od pierwszych dni tętniło życiem. Przez „Wiadomości Zagłębia” zostało nawet nazwane misterem polskich domów kultury. W latach 60. było to bardzo nowoczesne miejsce.

Kto wtedy tu przyjeżdżał? Kto występował?

Mamy to szczęście, że nadal prowadzi tu swój zakład Jan Beblot, który jest rewelacyjnym fotografem dokumentującym życie tej dzielnicy, to również zapalonym miejscowym historykiem. U niego są kroniki ze zdjęciami i wpisami artystów. Jesteśmy świeżo po ich lekturze, stąd wiemy, że śpiewali tu m.in. Czesław Niemen i Krystyna Prońko. Występowała tu Hanka Bielicka, mieliśmy też spotkanie z Hansem Klossem, czyli Stanisławem Mikulskim. To miejsce naprawdę tętniło życiem.

Kiedyś taki dom kultury miał każdy zakład pracy i zarazem każda dzielnica. Ale przetrwał tylko Kazimierz. Co było siłą i motorem, że to miejsce nadal funkcjonuje?

To miejsce wyróżnia to, że w pewnym momencie grupa ludzi się o nie upomniała. To musiała być oddolna iskra. Zaczęło się od tego, że ówczesny radny Zbigniew Dziewanowski szukał miejsca, gdzie mógłby trenować ze swoim klubem sztuk walki. Znalazł je tutaj, w budynku, który poza biblioteką, stał faktycznie pusty utrzymywany przez kopalnię tylko tak, żeby się nie zawalił. Radny dostał zgodę, a niedługo potem zaczęły się rozmowy w sprawie utworzenia tu domu kultury. Doszło do porozumienia między – ówczesną dyrekcją kopalni i władzami Sosnowca i w 2004 ten budynek przejął Miejski Klub Maczki, a w 2006 zaczęła się nowa samodzielna era.

Era, która trwa do dzisiaj i era, dzięki, której wróciło tu życie. Gdy wchodziłem do budynku, to drzwi prawie całe były zalepione plakatami dotyczącymi różnych zajęć i kół zainteresowań. Naprawdę sporo się tutaj dzieje!

Przede wszystkim wsłuchujemy się w te oddolne głosy. Tak jak mówi nasza nazwa, staramy się być otwarci. Jest kółko szachowe. Mamy warsztaty modelarstwa prowadzone przez mistrza świata i wiele innych. Tak naprawdę każdy jest w stanie znaleźć tutaj coś dla siebie. Są zajęcia rekreacyjno-ruchowe i takie oparte na zdolnościach manualnych. Jest kurs kroju i szycia, jest ceramika, są zajęcia z linorytów. Naprawdę ciężko je wszystkie wymienić, tak jest ich dużo. Wsłuchujemy się też w to, co aktualnie jest popularne.

Za Wami dwie duże organizowane przez POK imprezy: metalowy festiwal Hell in The Shell, a wcześniej Reakcja Słowiańska. Łączy je amfiteatr Muszelka w Parku Kuronia, którym też się opiekujecie. Okazuje się, że takie miejsce nie musi się kojarzyć tylko z przeszłością i niedzielnym koncertem orkiestry górniczej, ale może też świetnie funkcjonować dzisiaj. Jak do tego doszło?

Na Hell in The Shell sprzedaliśmy wszystkie bilety i jesteśmy z tego bardzo dumni. Muszelka też była obiektem wybudowanym przez górników dla górników. Mamy XXI wiek, kopalni nie ma, ale fajny obiekt mamy nadal, który jest w dodatku wyremontowany, więc trzeba mu było dać nowe życie. To obiekt otwarty, więc działamy tylko późną wiosną i latem. W tym roku wprowadziliśmy formułę coniedzielnich koncertów. W tym roku to była muzyka świata – muzyka klezmerska, iberyjska, cygańska, utwory Jana Kiepury. Te koncerty są otwarte, świetnie nam się to sprawdziło i na pewno będziemy je kontynuować. A sierpień to dwie naprawdę duże imprezy, o których już wspomnieliśmy, czyli Reakcja Słowiańska i Hell in The Shell.

Imprezy, które na pewno już na stałe wpisały się w kalendarz POK-u, ale i kalendarz Sosnowca.

Oj tak. Na pewno Reakcja Słowiańska, która jest kolejnym przykładem oddolnej inicjatywy, za którą poszliśmy jak w dym. Jak się okazuje, słusznie. Mamy autentyczną i prawdziwą imprezę robioną przez pasjonatów, ale skierowaną do wszystkich. To się cudownie sprawdza. Impreza się rozwija i co roku nabiera nowych kolorów.



Kopalni Kazimierz-Juliusz już nie ma, ale dla wielu rodzin z tej części miasta górnicza tradycja nadal jest ważna. Co roku zapraszacie mieszkańców na tradycyjną Barbórkę.

Działa u nas klub seniora Wiecznie Młodzi, a tworzą go tak naprawdę byli górnicy i były pracownicy kopalni. Ta tradycja jest cały czas silna i żywa. To samo dotyczy Klimontowa, bo w ramach Przystanku Otwartej Kultury działa też tamtejszy klub seniora i zespół Klimontowianki. Dla tych wszystkich osób Barbórka jest ważna i zawsze się u nas odbywa. Zapraszamy wtedy Sosnowicką Orkiestrę Dętą i dzieje się dużo fajnych rzeczy. Przypominamy o tej tradycji, bo jest to potrzebne.

Jak na 60 lat to miejsce trzyma się bardzo dobrze. Jakie plany, a może potrzeby na kolejne lata?

Na pewno będziemy musieli się rozwijać w kwestii sprzętowej, bo technika sceny idzie bardzo do przodu. Musimy zacząć wymieniać nasz sprzęt na nowy. Na pewno będziemy też dalej rozwijać nasze flagowe imprezy. A co jeszcze wymyślimy? Wszystko jest tak dynamiczne, że wszystko się może zdarzyć. Oczywiście, imprezy to jedno, ale nadal będziemy też rozwijać naszą działalność warsztatową.

10 października tu na tej scenie Gala Jubileuszowa z okazji 60-lecia tego miejsca. Co zaplanowaliście?

Imprezy są dwie: 10 i 17 października. 10 października mamy galę dla zaproszonych gości, ale to miejsce należy do tej społeczności, dlatego tydzień później powtórzymy ten koncert w formule otwartej. 10 października to również Miejska Inauguracja Roku Kulturalnego, zostaną też wręczone odznaki Zasłużony dla Miasta Sosnowca. Będzie też oczywiście część artystyczna, ale program pozostanie niespodzianką.

Czego życzyć Wam z okazji tego jubileuszu?

Mam to szczęście, że mam absolutnie cudowny zespół i życzę im, i sobie, żebyśmy nadal pracowali w tej unikatowej atmosferze. Od tego zespołu zależy wszystko. Pewno przydałyby się pieniądze, ale najważniejsze rzeczy robią ludzie. ●

Rozmawiał: Tomasz Szymczyk

A Hell in The Shell? To też „stara” impreza, która wyewoluowała z MetalFestu, których też naście edycji w Kazimierzu Górniczym zorganizowano.

Chyba osiemnaście. Bardzo chciałam tę imprezę odświeżyć. Każdy, kto chodzi na koncerty metalowe zdaje sobie sprawę, że potrzebny jest pewien anturaż, a niekoniecznie pasuje do niego nasza sala. Chcieliśmy zrobić coś, żeby ta impreza zaczęła się rozwijać i pierwszym pomysłem było przeniesienie do Muszelki. W zeszłym roku jeszcze pod starą nazwą, w tym roku pod nową cudownie się ta formuła sprawdziła. Mam nadzieję, że będzie to trwać, a muszę powiedzieć, że teraz zgłaszają się do nas zespoły z całego kraju i nie tylko, bo mamy zgłoszenie np. z Włoch. To wielki sukces, że zaistnieliśmy na tym rynku i że ludzie sami z siebie chcą u nas grać. To cudowne.

Może na którąś z imprez uda się zmobilizować pracowników, bo tworzący przecież Formację Z Kulturą. Może trochę okazjonalnie, ale w internecie można zobaczyć kilka coverów, które nagraliście.

Rzeczywiście, zagraliśmy i zaśpiewaliśmy na którejś imprezie dla seniorów. Miał to być prezent, a powstała z tego Formacja Z Kulturą. Nie gramy i nie śpiewamy na stałe, ale być może... Nie, nie uchylę rąbka tajemnicy (śmiech).

ROZKŁAD JAZDY

ZAPRASZA PREZYDENT SOSNOWCA ARKADIUSZ CHĘCIŃSKI

PAŹDZIERNIK

01 SPOTKANIE AUTORSKIE Z ALEKSANDRĄ BOĆKOWSKĄ „PRL W STYLU RETRO”
18.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

02 WARSZTATY PISANIA WSPOMIENI Z JACKIEM DEHNELEM
14.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

02 SPEKTAKL TEATRALNY „WIESZ, ŻE WIEM”
17.00 (120.00) Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

02 SPOTKANIE AUTORSKIE Z SYLWIĄ ZIENTEK
18.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

02 TAURON HOKEJ LIGA
19.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – KS Unia Oświęcim, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

02-12 GŁOSOWANIE NA PROJEKTY W RAMACH BUDŻETU OBYWATELSKIEGO
Zagłosuj na: www.obywatelski.sosnowiec.pl

03 PIERWSZY SOSNOWIECKI MARATON FOTOGRAFICZNY
10.00 Galeria Muza Cafe, ul. Warszawska 2

03 9. MEMORIAŁ JANUSZA NABRDALIKA
11.00 Boisko szkolne ZSN nr 11, ul. Skwerowa 21

03 FAMILIJNY POKAZ FILMOWY
11.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

03 SPOTKANIE POETYCKO-MUZYCZNE / R. DOBRZAŃSKI
17.00 Barwowaart, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 10, harmonogram wydarzeń na: www.barwowaart.pl

03 KONCERT MAGDALENY LASOTY
18.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

05 SPOTKANIE Z KATARZYNĄ HERMAN, AKTORKĄ TEATRALNĄ I FILMOWĄ
18.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

07 KOSZYKÓWKA KOBIET, MECZ BASKETLIGI
18.00 MB Zagłębie Sosnowiec – KS Śleza Wrocław, Hala Sportowa, ul. Żeromskiego 4c

07 FILMOWE ŚRODY W MEDIATECE – 15 FILMÓW NA 15-LECIE
18.00 (07:21; 28.10, godz. 18.00/14.10, godz. 17.00) MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

08 SPOTKANIE AUTORSKIE Z IŁONĄ WIŚNIEWSKĄ
18.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

09 TAURON HOKEJ LIGA
19.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – KH Energa Toruń, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

09-11 WEEKEND OTWARCIA BIENNALE FOTOGRAFII FESTIVAL200
Szczegóły (program, karnety, bilety): www.festival200.pl

10 PIŁKA RĘCZNA, MECZ I LIGI MĘŻCZYZN
17.00 Zagłębie Handball Team Sosnowiec – ASPR Zawadzkie; Hala Sportowa, ul. Żeromskiego 4c

10 WERNISAŻ WYSTAWY OBIEKTÓW FOTOGRAFICZNYCH KRZYSZTOFA ŚLĄCHCIAKA
18.00 Galeria Małej Formy, SCS-Zamek Sielecki, ul. Zamkowa 2

11 RAJD RODZINNY BLIŻEJ SIEBIE „JESIENNY TROPICIEL”
10.00 Park przy Pałacu Schoena, ul. Chemiczna

11 WERNISAŻ
14.00 Wystawa prac laureatów Pierwszego Sosnowieckiego Maratonu Fotograficznego
Galeria Muza Cafe, ul. Warszawska 2

14 KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN, MECZ II LIGI
18.00 Zagłębie Sosnowiec – GMS KKS Tarnowskie Góry, Hala Sportowa, ul. Żeromskiego 4c

15 ZAGŁĘBIOWSKI CZWARTEK
17.00 Sosnowieckie zakłady fotograficzne do 1914 roku – wykład, Anna Urgacz-Szczęsna
Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu, ul. Chemiczna 12

16 NOC BIBLIOTEK
17.30 (24.00) Cykl wydarzeń dla dzieci w wieku 7-10 lat (obowiązują zapisy)
MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

17 60 LAT KULTURY W KAZIMIERZU – KONCERT JUBILEUSZOWY
18.00 POK Kazimierz, ul. Główna 19

17 WYSTĘP ANDRZEJA PONIEDZIELSKIEGO „DOBRY WIECZÓR...?”
18.00 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

18 TAURON HOKEJ LIGA
17.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – STS Sanok Sokół, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

20 SPOTKANIE AUTORSKIE Z ROBERTEM MAŁECKIM
17.00 MBP w Sosnowcu – Zagłębiowska Mediateka, ul. Kościelna 11

22 WARSZTATY KREATYWNY SENIOR „PODRÓŻE ZE SZTUKĄ”
10.00 (obowiązują zapisy, tel. 32 266 38 42), SCS-Zamek Sielecki, ul. Zamkowa 2

22 SZTUKA NA EKRANIE „VIVALDI I JA”
18.00 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

23 VIII INTEGRACYJNE ZAWODY BOCCI
09.30 Arena Sosnowiec ArcelorMittal Park, Plac Zagłębia 3

23 KINO W MUZIE „LALKĄ”
17.00 (18.00) Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

23 SPOTKANIE AUTORSKIE Z NINĄ ZAWADZKĄ
17.30 Sfinansowano ze środków Budżetu Obywatelskiego Sosnowca na rok 2026
Filia nr 5 – Walcownia, ul. M. Maliny 39

23 TAURON HOKEJ LIGA
19.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – GKS Katowice, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

23-25 SPEKTAKL „ZIEMIA OBIECANA”
Teatr Zagłębia, Bank Sztuki, ul. Małachowskiego 7/1

24 SPEKTAKL TEATRALNY „TYGRYSICE”
18.00 (19.00) Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

24 SIATKÓWKA KOBIET, MECZ I LIGI
17.00 Credo Płomień Sosnowiec – NOWEL LOS Nowy Dwór Mazowiecki
Hala Sportowa, ul. Baczyńskiego 4

24 PIŁKA NOŻNA, BETCLIC 3. LIGA
18.00 Zagłębie Sosnowiec – Miedź II Legnica; Stadion piłkarski, Plac Zagłębia 1

25 III RODZINNY BIEG „BLIŻEJ SIEBIE”
10.00 Zalew Balaton

25 RODZINNE SPOTKANIE Z KINEM MUZA „LUNA I ROZGADANA ŚWINKA”
11.00 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

25 ZWIEDZANIE Z PRZEWODNIKIEM PAŁACU ERNSTA SCHOENA
15.00 Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu, ul. Chemiczna 12

25 TAURON HOKEJ LIGA
17.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – Podhale Nowy Targ, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

25 KONCERT RENATY PRZEMYSK
19.00 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

28 WERNISAŻ WYSTAWY FOTOGRAFII CZŁONKÓW SMF
18.00 „Wakacje dzień po dniu 2026”, Galeria na Drugim Piętrze, ul. Będzińska 65

29 WYKŁAD – FOTOGRAFIA JAKO NARZĘDZIE AWANGARDY ARTYSTYCZNEJ
17.00 Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu, ul. Chemiczna 12

29 KONCERT „MAJESTAT KLASYKI: OD BEETHOVENA PO STRAUSSA”
17.30 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

29 KONCERT – POP OPERA: OD OPERY DO MUSICALU
19.30 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

30 KONCERT SŁAWKA UNIATOWSKIEGO „LOVE STORY”
19.00 Sala Widowiskowo-Koncertowa MUZA im. W. Szpilmana, ul. Warszawska 2

31 CUKIEREK ALBO PSIKUS, CZYLI HALLOWEEN W SOSNOWCU
18.00 (20.00) Arena Sosnowiec ArcelorMittalPark, Plac Zagłębia 3

31 TAURON HOKEJ LIGA
19.00 ECZD Zagłębie Sosnowiec – JKH GKS Jastrzębie, Stadion Zimowy, Plac Zagłębia 2

31 KOSZYKÓWKA KOBIET, MECZ BASKETLIGI
19.00 MB Zagłębie Sosnowiec – Widzew Łódź, Hala Sportowa, ul. Żeromskiego 4c

KATARZYNA PUZYŃSKA

Ognica

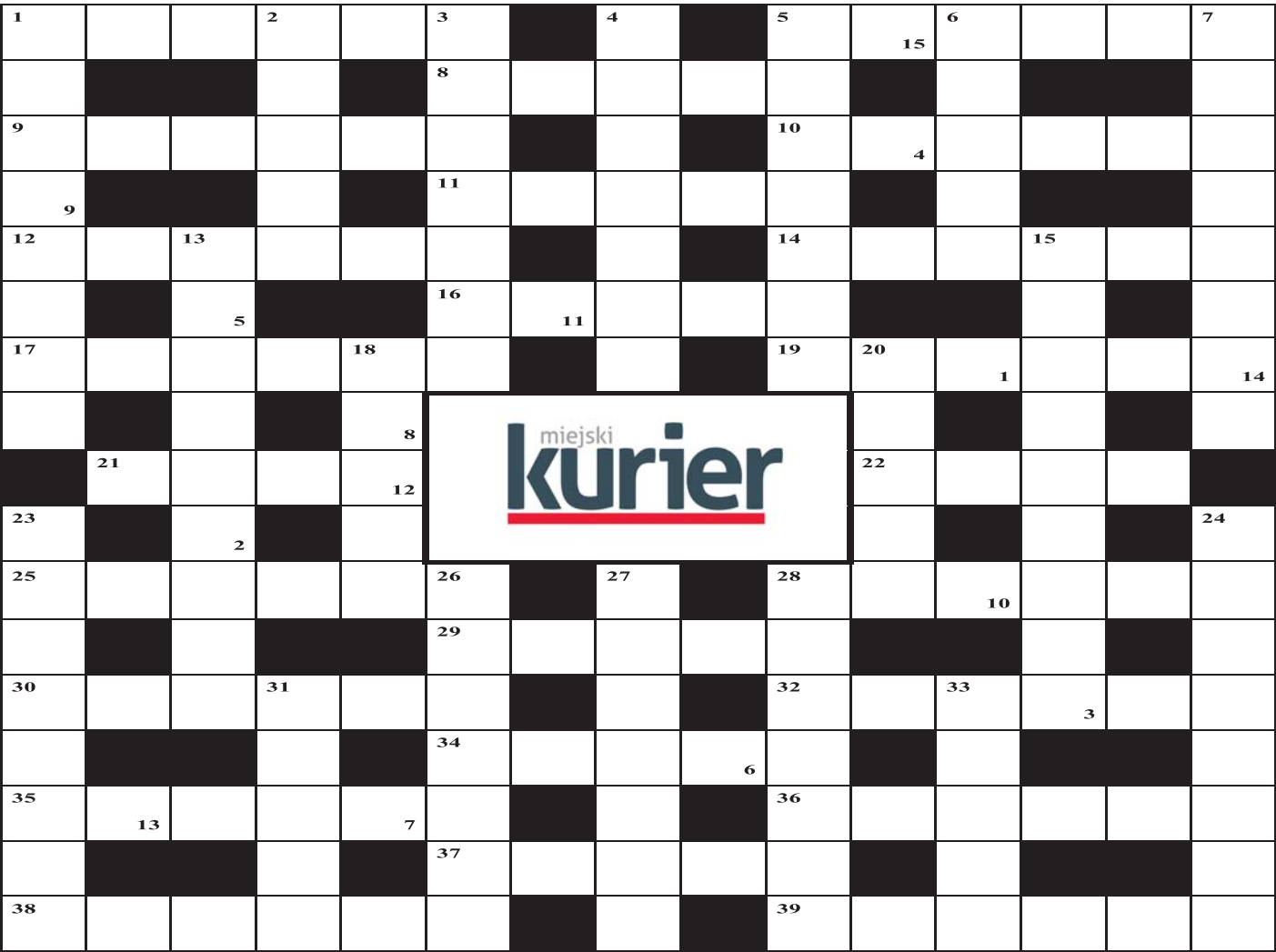
(WYD. PRÓSZYŃSKI I S-KA)



Komisarz Iwo Wilkowski zajmuje się sprawą śmierci starszego mężczyzny. Ofiara została wrzucona do kontenera na śmieci na tyłach pewnego hotelu w Zalesiu. Na zewnątrz wymalowano krótką wiadomość: Otchłań. Tej samej nocy, choć w zupełnie innych okolicznościach, ginie właścicielka hotelu. To przypadek czy te śmierci są ze sobą powiązane? Policjantowi nie jest łatwo skupić się na zadaniu. Kilka dni wcześniej dostał ultimatum – albo kogoś zamorduje, albo...

Do profilera dołączają podkomisarz Michalina Murawska i prokurator Grzegorz Hala. W ich ekipie brakuje niekonwencjonalnej podkomisarz Kai Dalke. Zanim zniknęła, wyznała im coś bardzo zaskakującego. Murawska i Hala dochodzą do wniosku, że Dalke może być w niebezpieczeństwie. Śledczy starają się wytropić zabójcę z Zalesia i jednocześnie znaleźć koleżankę.

Data wydania: 27.10.2026 r.



Pozियोmo: 1 – odbierany przez zmysł węchu, 5 – dawny typ roweru o kołach nierównej wielkości, 8 – dziecięce uzdrowisko w Beskidach, 9 – obelga lub... powieść Dostojewskiego, 10 – słodka polewa na pączku, 11 – wrota, 12 – „żywy inwentarz” na wyposażeniu wędkarza, 14 – zmniejsza je smar, 16 – po nim płyną chmury, 17 – żona wujka, 19 – ubicacja dla malucha, 21 – ma fanów, 22 – karczma pechowa dla Twardowskiego, 25 – rodzaj kapelusza lub państwo, 28 – cztery tygodnie przed Bożym Narodzeniem, 29 – produkt, 30 – kubet, 32 – propozycja, np. kupna, 34 – dymi na dachu, 35 – rodzaj dachówki, 36 – silne przeżycia uczuciowe, 37 – wyżyna w Indiach, 38 – początek rzeki, 39 – osoba wymieniona na wekslu.

Pionowo: 1 – zapada wieczorem, 2 – rynek w starożytnej Grecji, 3 – małżonka hrabiego, 4 – wisi w ramce, 5 – na Węgrzech i w Sosnowcu 6 – potocznie o tchórze, 7 – przyrząd optyczny do obserwacji, 13 – bohaterka wielu dowcipów, 15 – jedna setna metra, 18 – mahometanizm, 20 – botaniczny lub zoologiczny, 23 – odbywa się w konfesjonale, 24 – niezbędny do pióra, 26 – owoc w kształcie gruszki z tłustym mięszem, 27 – obuwie tekstylne, 28 – posiadacz abonamentu, 31 – rzeczowy lub osobisty, 33 – lodowcowa w dziejach Ziemi.

Litery z pól oznaczonych numerami w prawym dolnym rogu od 1 do 15 utworzą hasło.

WAŻNE TELEFONY

Urząd Miejski centrala: 32 296 06 00

Numer alarmowy: 112

Policja: 47 852 12 00, 997

Straż Pożarna: 47 851 76 40, 998

Pogotowie ratunkowe: 32 363 63 80, 999

Straż Miejska: 32 266 37 83

Dyspozytor MZUK: 501 456 203

MPGO: 32 508 61 01

Miejski Rzecznik Konsumentów: 32 296 04 28

MOSiR: 32 266 34 26

Szpital Miejski, ul. Szpitalna: 32 413 01 00

Szpital Miejski, ul. Zegadłowicza: 32 413 03 00

Biuro paszportowe: 32 296 22 32

MOPS: 32 296 22 01

Sosnowieckie Wodociągi: 32 292 55 90

Przychodnia Nr 1, ul. Wojska Polskiego: 32 269 88 60

Przychodnia Nr 9 Wawel: 32 368 48 00

Przychodnia Nr 10, ul. Hallera: 32 291 37 87

Przychodnia Milowice: 32 293 85 43

Powiatowy Urząd Pracy: 32 297 87 00

Infolinia ZTM: 800 163 030

Infolinia Kolei Śląskich: 32 428 88 88

TE ZWIERZĘTA ZE SCHRONISKA W MIŁOWICACH CZEKAJĄ NA NOWY DOM

CZEKOLADA (8 lat)
Wciąż młoda suczka, która potrzebuje czasu, by znów zaufać człowiekowi. Nie nadaje się do mieszkania w bloku. Jest pod opieką behawiorystki.
Kontakt: Agata 509 654 469, Klaudia 503 674 321, Bogusia 515 755 580

KOŁTUNEK (7 lat)
Mimo że lubi towarzystwo człowieka i mizianie, to nie domaga się uwagi, nie rozrabia, nie urządza szalonych gonitw. Jest spokojnym, niezwykle łagodnym kotem, który chyba najbardziej marzy o tym, żeby już nigdy nie musieć się o nic martwić.
Kontakt: Ania 797 901 234

PIMPEK (7 lata)
Pimpek w pierwszym kontakcie wydaje się być spokojnym psiakiem, ale gdy tylko pozna go się bliżej, zaczyna pokazywać swoją „dziką” stronę, bo ma bardzo dużo energii.
Kontakt: Kinga 536 446 336, Monika 721 417 937

BUDYŃ (5 lat)
Jest małeńki, delikatny i słodki, dokładnie jak ten popularny deser. Kociak ma czarno-białe futerko, złocistozielone oczy i spojrzenie, w którym wciąż mieszają się ciekawość, nadzieja i odrobina niepewności.
Kontakt: Ania 789 388 169, Ewa 789 334 979, Patrycja 789 133 569

ALURON WARTA CZĘŚCIEJ ZAGRA W SOSNOWCU

ARENA SOSNOWIEC W ARCELORMITTAL PARKU STAŁA SIĘ DRUGIM DOMEM DLA SIATKARZY ALURONU WARTY ZAWIERCIE. CZŁOWA POLSKA DRUŻYNA OD TRZECH LAT ROZGRYWA TU SPOTKANIA W FAZIE PLAY-OFF POLSKIEJ LIGI SIATKÓWKI I MECZE W EUROPEJSKICH PUCHARACH. W SEZONIE 2026/2027 CZĘŚCIEJ ZAGOŚCI NA NASZEJ SOSNOWIECKIEJ HALI.

Tomasz Szymczyk

Wrozpoczynającym się 16 października nowym sezonie Polskiej Ligi Siatkówki siatkarze z Zawiercia będą bronić zdobytego w rozgrywkach 2025/2026 mistrzostwa Polski. W pierwszym spotkaniu zmierzą się na wyjeździe z beniaminkiem z Katowic. Większość spotkań ligowych zespół trenera Michała Winiarskiego rozegra w Zawierciu, jednak będzie kontynuował też współpracę z Sosnowcem i ArcelorMittal Parkiem.

– W poprzednich sezonach były to play-offy i mecze Ligi Mistrzów. Teraz do tego grona dojdą trzy hitowe mecze rundy zasadniczej oraz nowy format, czyli Klubowe Mistrzostwa Świata. Łącznie w Sosnowcu rozegramy około piętnastu meczów – wylicza Krystian Baran, prezes Aluronu Warty Zawiercie, który dodaje, że w Sosnowcu zainteresowanie meczami zawierciańskich siatkarzy jest ogromne.

Dzięki funkcji geolokalizacji, którą ma klubowy system sprzedaży biletów w Zawierciu wiedzą, że kibice z Sosnowca i obrębu kilkudziesięciu kilometrów od naszego miasta zapełniają 2/3 sosnowieckiej hali. Tak będzie zapewne



Aluron Warta Zawiercie rozgrywa na hali ArcelorMittal Parku coraz więcej spotkań.

również w przypadku meczów w najbliższym sezonie.

– Chcielibyśmy grać w Zawierciu, ale nie pozwala na to infrastruktura. Od trzech lat jesteśmy obecni w Sosnowcu i bardzo się cieszymy, że trafiliśmy na ten obiekt, gdzie czujemy się jak w domu – podkreśla Michał Winiarski, szkoleniowiec zawierciańskiej ekipy, a w przeszłości wielokrotny reprezentant Polski. – Rozgrywamy tu bardzo dużo spotkań i piszemy wspólną historię, bo to tutaj zdobyliśmy w ubiegłym roku mistrzostwo Polski

i tutaj mogliśmy się z niego cieszyć z kibicami z Zawiercia, Sosnowca i z całej Polski.

– Już trzeci rok Aluron Warta Zawiercie najważniejszą część rozgrywek rozgrywa w Sosnowcu i bardzo się z tego powodu ciesze. Robimy i będziemy robić wszystko, by siatkarze mogli się tutaj czuć jak u siebie w domu. Nie zapominamy oczywiście o klubach sosnowieckich, które też staramy się wspomagać, aby też mogły realizować swoje zamierzenia – podsumowuje Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca. ●

Przyjaciele świętowali w Sosnowcu

Ponad 9 tysięcy widzów obejrzało na ArcelorMittal Parku mecz Zagłębia z Legią Warszawa, który był jednym z najważniejszych punktów obchodów 120-lecia naszego klubu.

Zagłębie i Legię od lat łączy wyjątkowe relacje. W tym roku mija 35 lat od zawarcia zgody kibicowskiej pomiędzy klubami. Jubileusz był więc potrójny, bo świętowano 120-lecie Zagłębia, 110-lecie Legii oraz właśnie 35. rocznicę zgody kibiców. Nic więc dziwnego, że z głośników poleciał zarówno hymn Zagłębia Zawsze wierni jak i Sen o Warszawie.

Sam mecz częścią całonocnego święta. Już od godzin przedpołudniowych 11:00 w okolicach stadionu rozpoczęło funkcjonowanie Miasteczko Kibica, w którym przygotowano sporo atrakcji zarówno dla młodych, jak i nieco starszych kibiców. Jednym z wyjątkowych elementów meczu była eskorta dzieci. Łącznie udział w eskorcie wzięło 54 młodych kibiców.

– Połowę grupy stanowiły dzieci z Czuwaju Przemysł, które wzięły udział w wydarzeniu w ramach podpisania tego dnia umów partnerskich pomiędzy Akademią Czuwaju Przemysł, a Akademią Piłkarską Zagłębia Sosnowiec im. Włodzimierza Mazura. Druga połowa grupy wyłoniona była spośród naboru skierowanego do karnetowiczów – przekazał Łukasz Walczak, dyrektor Akademii Zagłębia.

Jubileusz był również doskonałą okazją, aby przypomnieć osoby, które przez lata tworzyły historię Zagłębia. W przerwie meczu odbyło się uroczyste wręczenie Złotych i Brązowych Odznak zasłużonym zawodnikom, trenerom i działaczom Zagłębia. Wyróżnieni zostali m. in.: piłkarze, którzy rozegrali ponad 200 spotkań w barwach Zagłębia lub zdobywali z klubem najważniejsze trofea i medale – Puchar Polski, wicemistrzostwo Polski oraz brązowy medal mistrzostw Polski.

Na murawie pojawili się przedstawiciele różnych okresów w dziejach klubu. Nagrodzeni zostali m. in.: Andrzej Gaik, Władysław Szaryński, Marek Jędras, Marek Bęben, Leszek Baczyński, Zbigniew Myga, Krzysztof Tochel, Jerzy Dworczyk, Jerzy Pielok, Artur Derbin i wielu innych, w tym Wojciech Sączek, który jest rekordzistą klubu jeśli chodzi o liczbę rozegranych spotkań w Zagłębiu. W latach 1978-1989 oraz 1995-1998 na różnych szczeblach ligowej hierarchii zaliczył 365 meczów. Jeśli dodać do tego 17 gier pucharowych wychodzi imponująca liczba 382. Zdobył 61 bramek. Warto podkreślić, że aż 196 gier rozegrał w ekstraklasie. – Fajnie, że klub dba o pamięć tych, którzy zostawili dla tego klubu trochę zdrowia. Dzięki temu mogliśmy się spotkać w starym gronie. Mam tylko nadzieję, że w niedalekiej przyszłości Zagłębie z Legią spotkają się w ekstraklasie, a nie podczas towarzyskiego starcia – podkreśla Wojciech Sączek.

Sam mecz zakończył się wygraną Legii 4: 2. **KP**

Historyczne osiągnięcie naszych piłkarek! Zagrają w Women`s Europa Cup

Piłkarki z Sosnowca jako pierwszy polski klub zagrają w Women`s Europa Cup. Kolejnym rywalem Czarnych będzie mistrz Norwegii.

Zespół Sebastiana Stemplewskiego w ostatniej rundzie fazy eliminacyjnej pokonał w dwumeczu islandzki Bريدابليك i został pierwszą polską drużyną w głównej fazie Pucharu Europy. Czarne na wyjeździe wygrały aż 6:2, a w rewanżu w Sosnowcu pokonały rywalki 1 0. Puchar Europy to stosunkowo nowe rozgrywki, zainaugurowane w ubiegłym sezonie. Można by porównać je do męskiej Ligi Europy. Z tą różnicą, że brak w nich ligowego formatu. Całość odbywa się systemem pucharowym na zasadzie dwumeczów. Identycznie jest z finałem, przy okazji którego kibice obu zainteresowanych drużyn, mogą zobaczyć je rywalizujące na własnym terenie. Przed rokiem w pierwszej edycji blisko awansu do fazy głównej były piłkarki GKS-u Katowice, ale w ostatniej rundzie eliminacyjnej musiały uznać wyższość szwedzkiego Hacken.

Po efektownej wygranej 6:2 na Islandii tylko kataklizm mógł odebrać ekipie z Sosnowca awans do fazy pucharowej. Mimo sporej przewagi wypracowanej w pierwszym meczu,

przed rewanżem nikt w ekipie Czarnych nie lekceważył przeciwnika i ze sporym dystansem podchodził do domowego pojedynku. Ostatecznie ekipa Sebastiana Stemplewskiego „przyklepała” awans po wygranej 1: 0. Jedyne gołe padł po niespełna godzinie gry. Do siatki trafiła Patrycja Sarapata, jedna z dwóch zawodniczek rodzimej ligi, które znalazła się w składzie reprezentacji Polski na dwumecz z Belgią. Stawką barażowych gier awans do finałów mistrzostwa świata.

– Bramka cieszy, ale najbardziej cieszy fakt, że gramy dalej, że ta europejska przygoda trwa. Po takim wyniku jaki osiągnęliśmy w pierwszym meczu mogło się wkręcić rozluźnienie, ale starałyśmy się do tego nie dopuścić. Okazje były, ale pika nie chciała tym razem wpaść do bramki tak często jak w pierwszym meczu. Rywalki chciały się odegrać, ale nie dałyśmy sobie odebrać tego awansu, na który zasłużyłyśmy – mówiła po meczu zawodniczka Czarnych.

Wygrana mogła być minimalnie wyższa, ale w 82. minucie Klaudia Miłek, która w pierwszym meczu aż czterokrotnie pokonała bramkarke Bريدابليك, tym razem nie wykorzystała rzutu karnego.

– Cieszy mnie wynik, cieszy awans, cieszy mnie frekwencja na trybunach (prawie 2,5 tys. przyp. red.). Cieszę się, że te punkty, które zdobyliśmy to też plus dla innych polskich drużyn i to wszystko miało sens. Czyli to mistrzostwo Polski, które zdobyliśmy, miało sens w dalszej rywalizacji i myślę, że każdy gdzieś w głowie to sobie zapisze. Ważne jest też jeszcze jedno: chcemy więcej. Zamierzamy wyrwać tego szczęścia ile tylko się da – podkreśla trener Czarnych Sebastian Stemplewski.

W 1/8 finału rywalem Czarnych będzie mistrz Norwegii, SK Brann. Pierwszy mecz odbędzie się 28 lub 29 października na boisku rywala. Rewanż dwa tygodnie później w Sosnowcu.

– Szczerze mówiąc trzeba szanować to losowanie, bo mogło być gorzej. Faworytem nie jesteśmy, natomiast nadzieja na dobry wynik jest w nas ogromna. Przed rywalizacją z drużyną z Islandii także nie byliśmy faworytem, a wyszło jak wyszło i w dwumeczu wygraliśmy 7:2. Na pewno zrobimy wszystko aby postawić się Norweżkom. To niezwykle doświadczony zespół, ale łatwo skóry nie sprzedamy – podkreśla Grzegorz Majewski, wiceprezes klubu z Sosnowca. **KP**



Kolejna przeszkoda pokonana. Tym razem zespół z Sosnowca uporał się z mistrzem Islandii.

październik 2026

10	sb	18.00	Boeing, boeing Spektakl w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Sosnowcu, ul. Wawel 2
11	nd	18.00	Boeing, boeing Spektakl w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Sosnowcu, ul. Wawel 2
17	sb	18.00	Lady Mayday Spektakl w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Sosnowcu, ul. Wawel 2
18	nd	18.00	Lady Mayday Spektakl w sali koncertowej Szkoły Muzycznej w Sosnowcu, ul. Wawel 2
23	pt	19.00	Ziemia obiecana Bank Sztuki, ul. Małachowskiego 7
24	sb	18.00	Ziemia obiecana Bank Sztuki, ul. Małachowskiego 7
25	nd	18.00	Ziemia obiecana Bank Sztuki, ul. Małachowskiego 7

TEATR
ZAGŁĘBIA

ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy po jednym podwójnym zaproszeniu na spektakl „Pomoc Domowa”, który odbędzie się 8 listopada o godz. 18.00 i „Lady Mayday”, który odbędzie się 21 listopada o godz. 18.00 w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych w Sosnowcu. Chętnych prosimy o kontakt z redakcją od środy 7 października, od godz. 8.00.

ZAGŁĘBIOWSKIE CENTRUM
KULTURY IM. JANA KIEPURY
www.kiepura.pl



Zagłębiowskie
Centrum Kultury
im. Jana Kiepury

Sala Widowiskowo-Koncertowa Muza im. Władysława Szpilmana (ul. Warszawska 2):

17 października sobota godz. 18.00 Występ Andrzeja Poniedziałkiego: Dobry wieczór...?

22 października czwartek godz. 18.00 Szuka na ekranie: Vivaldi i ja

23 października piątek godz. 17.00 i 19.45 Kino w Muzie: Lalka

24 października sobota godz. 16.00 i 19.00 Spektakl teatralny: Tygrysyce

25 października niedziela godz. 11.00 Rodzinne spotkanie z kinem MUZA: Luna i rozgadana świnka

25 października niedziela godz. 19.00 Koncert Renaty Przymyk: Babę zestaw Bóg

29 października czwartek godz. 18.30 Koncert: Majestat klasyki: od Beethovena po Straussa

29 października czwartek godz. 19.30 Koncert: Pop opera: od opery do musicalu

30 października piątek godz. 19.00 Koncert Stawomira Uniatowskiego: Love Story – czyli najpiękniejsze piosenki o miłości

ZAPROSZENIA

Dla naszych Czytelników przygotowaliśmy jedno podwójne zaproszenie na koncert Renaty Przymyk, który odbędzie się 25 października. Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny z redakcją od środy 7 października, od godz. 8.00.

WEJŚCIÓWKI DO KINA

Dla naszych Czytelników w siedzibie redakcji czekają pojedyncze wejściówki do kina „Helios”. Do odbioru w redakcji od środy 7 października, od godz. 8.00.

REKLAMA

SOSNOWIEC STOLICĄ FOTOGRAFII

DWIEŚCIE LAT PO WYKONANIU PIERWSZEGO TRWAŁEGO OBRAZU FOTOGRAFICZNEGO SOSNOWIEC STANIE SIĘ MIEJSCEM SPOTKANIA FOTOGRAFÓW, REPORTERÓW, KURATORÓW I MIŁOŚNIKÓW SZTUK WIZUALNYCH. 9 PAŹDZIERNIKA ROZPOCZNIE SIĘ PIERWSZA EDYCJA MIĘDZYNARODOWEGO BIENNALE FOTOGRAFII FESTIVAL200. WYSTAWY, SPOTKANIA, WARSZTATY I DYSKUSJE ZAGOSZCZĄ W KILKU MIEJSCACH MIASTA I POTRWAJĄ DO 20 LISTOPADA.

Sylvia Turzańska

Nazwa wydarzenia nawiązuje do 1826 roku, kiedy Nicéphore Niépce utrwalił na cynowej płycie pierwszy obraz heliograficzny. Dokładnie dwa stulecia później Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu, z inicjatywy prężnie działającego w regionie środowiska fotografów, zaprasza na wydarzenie łączące historię medium ze współczesnym reportażem i fotografią artystyczną.

Festiwal rozpocznie się 9 października o godz. 18.00 w Pałacu Schoena. Weekend Otwarcia potrwa trzy dni, do 11 października. Jednym z głównych wydarzeń będzie wystawa Mariusza Foreckiego „Polskę”, której kuratorem jest Adrian Wykrota. To osobisty dokument przedstawiający przemiany społeczne, podziały i wykluczenie w Polsce od lat 90. po współczesność. Do historii miasta nawiąże ekspozycja



Zbigniew Podsiadło „Prowincja”, czyli fotograficzna opowieść o codzienności, miejscach i ludziach, ukazująca nieoczywiste oblicze prowincji.

„Na szklanej płycie. Z dziejów sosnowieckich zakładów fotograficznych do 1914 r.”, przypominająca pionierów lokalnej fotografii. Z kolei wystawa „Wschód”, przygotowana przez Aleksandrę Kossowską i Pawła Duszę, pokaże różne znaczenia tego pojęcia – od geopolityki po kwestię tożsamości i doświadczenie wojny w Ukrainie. W programie znalazły się także „Prowincja” Zbigniewa Pod-

siadło – fotograficzne studium peryferii i codzienności – oraz „Działkowcy” czeskiego fotografa Davida Macháča, dokumentującego życie zwykłych ludzi i przestrzenie podlegające przemianom.

W sobotę, 10 października, fotografia zagości również w Zamku Sieleckim. W ramach Paper Photo Festival zaplanowano m.in. wystawy Pawła Żaka „Jest i nie jest”

oraz Krzysztofa Ślachciaka „Warunkowo przyjęte”, a także prezentacje fotoksiążek i publikacji fotograficznych.

Tego samego dnia w Zagłębiowskiej Mediatece odbędzie się Forum Festiwalowe. Reporterzy, krytycy i kuratorzy porozmawiają m.in. o przyszłości fotografii, kondycji reportażu, fotografii społecznie zaangażowanej oraz psychologicznych kosztach pracy reporterów wojennych.

FESTIVAL200 obejmie m.in. Pałac Schoena, Zamek Sielecki, Zagłębiowską Mediatekę, Egzotarium oraz Bank Sztuki. Organizatorem jest Pałac Schoena Muzeum w Sosnowcu, a współorganizatorami są Ars Cameralis i Sosnowieckie Centrum Sztuki – Zamek Sielecki. Partnerami wydarzenia są Województwo Śląskie oraz prezydent Sosnowca Arkadiusz Chęciński.

Festiwal potrwa do 20 listopada. Szczegółowy program dostępny jest na stronie festival200.pl. ●

Możemy już oglądać „Gorączkę żelaza”. Warto!

„Gorączka żelaza” to pierwsza w nowym sezonie premiera, którą proponuje widzom Teatr Zagłębia. Spektakl opowiada o czasach budowy Huty Katowice – sztandarowej inwestycji epoki gierkowskiej, która powstała, co prawda, w Dąbrowie Górniczej, ale wpływ miała na całe Zagłębie Dąbrowskie z Sosnowcem włącznie. Z racji rozpoczynającej się rozbudowy i modernizacji sosnowieckiej sceny spektakl miał premierę i będzie grany w Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej.

Tytuł nieprzypadkowo nawiązuje do filmowej „Gorączki złota”, klasyki kina niemego w reżyserii i z główną rolą Charliego Chaplina. Tak jak dla poszukiwaczy złota złoty kruszec miał być szansą na lepsze życie, tak dla przybyszów z całej Polski spełnieniem tego snu miało być zatrudnienie się w budowanej hucie.

– Ludzie z całej Polski przyjeżdżali tutaj w poszukiwaniu awansu społecznego i lepszego życia. To skojarzyło nam się z gorączką złota, z tym, że w tym przypadku to gorączka żelaza – przypomina Żeliśław Żeliśławski, dramaturg przedstawienia.

I on, i aktorzy oraz reżyser spektaklu Szymon Kaczmarek (w Teatrze Zagłębia realizował m.in. „Gniew” według książki Zygmunta Miłoszewskiego) przed próbami spotykali się z dawnymi i obecnymi pracownikami huty. Mieli też okazję poznać od środka dzisiejszą hutę ArcelorMittal Poland.

– Poznaliśmy trochę anegdot, trochę półprawd i trochę miejskich legend, bo bardzo interesowało nas, jak temat huty żyje w popkulturze. Szukaliśmy też trochę awanturnictwa w początkach jej budowy – opowiada Szymon Kaczmarek.

Co ważne i godne uwagi, sztuka przedstawia nie tylko budowniczych huty, ale oddaje też głos mieszkańcom Zagłębia poszkodowanym przez wielki przemysł. To Basia grana gościnnie przez Ingę Chmurzyńską i jej babcia (w tej roli rewelacyjna Maria Bieńkowska). Dziewczyna poznaje nowych pracowników, których grają Michał Bałaga i Aleksander Błitek.

– Nasi bohaterowie to przybysze, którzy przyjeżdżają tutaj budować hutę. Pochodzą z ubogich wiosek i chcą tutaj zdobyć pie-



W jednej ze scen budowniczowie huty wynajmują pokój w domu Carycy granej przez Ryszardę Bielicką-Celińską.

niądze – opowiadają Michał Bałaga i Aleksander Błitek i podkreślają, że poszukiwania inspiracji w spotkaniach z hutnikami był bardzo ważny.

– Rozmawialiśmy z osobami, które miały możliwość przeczytania tego scenariusza, a są stąd i bardzo mocno akcentowali, że ziemne rzeczy, które były obok tej wielkiej budowy są bardzo ważne i wciąż obecne w lokalnym kolorycie – mówi Michał Bałaga.

– Myślę, że tubylcy bardzo się odnajdą w tym spektaklu i będą nim zafascynowani – dodaje Aleksander Błitek.

Przedstawienie będzie można zobaczyć na gościnnej scenie Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, gdzie w piątek 2 października odbyła się premiera.

– To ważny moment, bo otwieramy nowy rozdział i bardzo się cieszymy, że będziemy mogli tu grać przedstawienia i mam nadzieję, że ta współpraca się będzie dalej rozwijać – mówi Justyna Łagowska-Kłata, p. o. dyrektora Teatru Zagłębia. **TOS**

Tomasz Szumczak